

Trzeba już myśleć o zimie

Budownictwo po 8 miesiącach

9 i 10 bm. w Ministerstwie Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych odbyły się narady aktywnego gospodarczego i związkowego.

W ciągu 8 miesięcy br. kluczowe przedsiębiorstwa budowlano-montażowe wykonały 60 proc. tegorocznych zadań produkcyjnych. Przekazano m.in. do użytku 149 ważnych obiektów przemysłowych oraz 1,7 tys. izb lekcyjnych w szkołach. Według oceny uczestników narady, zadania całego roku — w tym plan „izbowy”, wynoszący 217,7 tys. izb — mogą być — mimo poważnych opóźnień w I kwartale br. — w pełni wykonane, konieczne jest jednak, by w okresie od września do listopada br. tempo robót było wyższe niż przeciętnie, w każdym z tych miesięcy trzeba realizować co najmniej 1 proc. planu rocznego.

Na obu naradach wiele uwagi poświęcono przygotowaniu budownictwa i przemysłu budowlanego do zimy. Już obecnie wiele zakładów i przedsięwzięć zapołączonej w materiał, węgiel i surowce, aby uniknąć konieczności dostarczania ich w trudnych warunkach zimowych.

Podkreślono konieczność zwiększenia wydajności pracy oraz zastrzeżenia dyscypliny na

budowach i zakładach. Problemy te są obecnie omawiane na licznych konferencjach samorządu robotniczego. (PAP)

Układ Moskiewski stwarza możliwości nowych porozumień

Wypowiedzi Deana Ruska i lorda Home'a

Poszukiwanie sposobów, które mogłyby zapobiec rozpowszechnianiu się broni nuklearnej, jak również sprawa zainstalowania posterunków obserwacyjnych na terytoriach krajów należących do NATO i krajów — członków Układu Warszawskiego w celu zredukowania możliwości ataku zaskoczenia przy użyciu broni konwencjonalnej — oto dwie najbardziej obiecujące dziedziny, które mogłyby stanowić pole do rozważań między Wschodem a Zachodem.

Pogląd taki wyraził w Edynburgu brytyjski minister spraw zagranicznych lord Home.

Zdaniem mówcy, osiągnięcie porozumienia w tych sprawach polepszyłoby atmosferę, w której „można byłoby uregulować najważniejsze zagadnienia polityczne, łącznie ze sprawą przyszłości Niemiec i Berlina”.

Lord Home stwierdził, że Układ Moskiewski może oka-

zać się „punktem zwrotnym w historii”. Zawarcie tego układu oznacza możliwość nowych porozumień mających na celu zmniejszenie napięcia w stosunkach międzynarodowych i rozpoczęcie procesu rozbrojenia.

„Jeżeli będziemy przedsiębiorczy dalsze kroki, jak to proponował pan Chruszczow, to jestem przekonany, że uda nam się opracować porozumienia, które mogą okazać się rzeczywiście dogodnie dla obu stron” — podkreślił Home. — Zaznaczył on, że należy doprowadzić do polepszenia stosunków ze Związkiem Radzieckim i krajami Europy wschodniej.

Przemawiając we wtorek w Miami sekretarz stanu USA, Rusk, wyraził przekonanie, że możliwe będzie osiągnięcie ze Związkiem Radzieckim porozumień zapobiegających wybuchowi wojny pozwalających uniknąć ataku zaskoczenia.

Według Ruska, Stany Zjednoczone odnoszą się przychylnie do zwolnienia tempa produkcji broni oraz do zredukowania aktualnego poziomu zbrojeń przy zastosowaniu odpowiedniej inspekcji. Stany Zjednoczone, jak również ich sojusznicy, zainteresowane są wyeliminowaniem lub zmniejszeniem potencjalnych możliwości kryzysu, jaki grozi na przykład sprawą Berlina zachodniego czy też napięta sytuacja w innych strefach świata.

Amerykański sekretarz stanu podkreślił, że USA pragnie-

łyby rozszerzyć istniejące porozumienia w sprawie wymiany informacji i osób odwiedzających ze Związkiem Radzieckim i krajami Europy wschodniej.

Rusk kategorycznie odrzucił wszelkie projekty rozwiązania „problemu kubańskiego” przy użyciu środków militarnych, ale zapowiedział, że Stany Zjednoczone „wykorzystają wszelkie właściwe sposoby”, aby naród kubański mógł „powrócić do grona krajów półkuli zachodniej”. (PAP)

Z Sajgonu donoszą:

Policyjny i wojskowy terror wobec młodzieży szkolnej

Mimo represji w stosunku do strajkujących w sobotę i w poniedziałek, uczniowie szkół średnich w Sajgonie kontynuowali strajk również we wtorek. Władze Wietnamu południowego postanowiły obsadzić oddziałami spadochroniarzy i piechoty morskiej budynki szkolne i nie dopuszczać do nich młodzieży.

Pierwszy minister USA polskiego pochodzenia

Prezydent Kennedy mianował Johna Gronouskiego na stanowisko pocztmistrza generalnego (minister poczty i telegrafu) na miejsce Edwarda Day'a, który podał się do dymisji 9 sierpnia br.

Gronouski jest pierwszym Amerykaninem pochodzenia polskiego, który otrzymał tekę ministerialną w administracji waszyngtońskiej.

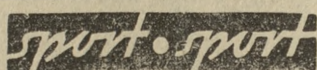
Urodził się on w 1919 roku w miejscowości Dunbar w stanie Wisconsin, studiował na uniwersytecie w stanie Maine oraz w Detroit. Jest członkiem Partii Demokratycznej. (PAP)

Zadania dziennikarzy w realizacji uchwał XIII Plenum

10 bm. odbyło się w Warszawie V plenum Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich poświęcone zadaniom, jakie przed prasą, radiem i telewizją postawiło XIII Plenum KC PZPR.

Na obrady przybyli: sekretarz KC PZPR — Artur Starewicz, kierownik Biura Prasy KC PZPR — Stefan Olszowski, naczelni redaktorzy pism, agencji, radia i telewizji.

Referat omawiający zadania całego środowiska dziennikarskiego po XIII Plenum KC



Na odbywających się w Sztokholmie mistrzostwach świata w podnoszeniu ciężarów walczyli we wtorek przedstawiciele wagi średniej. Mistrz, podobnie jak poprzedniego dnia, wyłoniony został dopiero w późnych godzinach nocy. Został nim Aleksander Kurynow (ZSRR). W trójbój osiągnął on rezultat 437,5 kg.

Polak Pietruszek zajął 5 miejsce, uzyskując w trójbój 417,5 kg. W poszczególnych bojach uzyskał on: 132,5 — 125 — 160. Warto przypomnieć, że na ostatnich mistrzostwach świata w Budapeszcie nasz młody i utalentowany sztangista uplasował się na 7 miejsce, a więc od tego czasu zrobił widoczny postęp.

wyłosił przewodniczący ZG SDP red. Henryk Korotyński. W referacie przypomniano, że generalną dyrektywą wynikającą z obrad XIII Plenum KC jest konieczność wzmożenia ofensywy ideologicznej, rozwinięcia wszechstronnej pracy dla podniesienia i umocnienia świadomości socjalistycznej społeczeństwa. To trudne zadanie wymaga zarówno wysokiego poziomu pracy dziennikarskiej, jak i pełnego zaangażowania się każdego dziennikarza w procesie budownictwa i wychowania socjalistycznego.

W dyskusji nad referatem głos zabrało 17 mówców, poruszając zadania stojące przed redakcjami. Omawiane były też drogi przezwyciężenia niektórych słabości prasy, programów radiowych i telewizyjnych.

W toku obrad głos zabrał sekretarz KC, Artur Starewicz. Plenum postanowiło uznać tezy referatu wzbogacone dyskusją, za wytyczne działania dziennikarstwa polskiego i jego organizacji twórczej. (PAP)

Poznańskie uczelnie rozpoczynają nowy rok nauki

Latem będziemy już mieć całkowicie poza sobą, kiedy pójdą do szkół — wypełnią się, wracając z obozów i praktyk wakacyjnych, młodzież wyższe uczelnie naszego miasta.

Studenci Uniwersytetu im. A. Mickiewicza rozpoczęli już swe normalne zajęcia 5 bm. Na uroczystej inauguracji nowego roku, która odbędzie się 28 bm., spotkają się oni w gronie liczniejszym, niż w roku ubiegłym, jako że na uczelni tej studiuje obecnie o 680 osób więcej. Na I rok studiów dziennych przyjęto 1000 osób, zaś na studia zaoczne — 900. Od kilku lat bez zmiany największą popularnością cieszy się wydział filozoficzno-historyczny (psychologia) i prawo, dalej biologia, geografia i historia sztuki, ciągle zaś w „niełasce” u byłych maturzystów jest fizyka i chemia, zaś zupełnie niemal „ignorowane” przez młodzież są filologia polska i klasyczna.

Pierwsza w Poznaniu uroczystość inauguracyjna odbędzie się 14 bm. w auli Wyższej Szkoły Ekonomicznej. Tutaj na studiach stacjonarnych uczy się obecnie 1140 studentów (wydz. ogólno-ekonomiczny: 601, nowo przyjętych — 200; wydz. handlowo-towaroznawczy: 539, nowych 179) zaś na zaocznych około 1200.

28 bm. powita również swych studentów i pracowników naukowych Politechnika Poznańska. Uroczystość ta, połączona ze zjazdem absolwentów Studium Wojskowego, odbędzie się w kinie „Wilda”. Tutaj także zwiększona została znacznie ogólna liczba studentów: na wszystkich rodzajach studiów o ponad 1000 nowych słuchaczy.

Pozostałe uczelnie zaczynają zajęcia dopiero w październiku.

2. X. spotkają się w auli UAM słuchacze Wyższej Szkoły. Dokończenie na str. 2

Ben Bella kandydatem na prezydenta

Premier Ben Bella został jednomyślnie wybrany kandydatem na stanowisko prezydenta Republiki Algierskiej. Zgodnie z nową konstytucją wyboru tego dokonano na posiedzeniu kierowniczego aktywu Algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego. Zebranie to odbyło się przy drzwiach zamkniętych we wtorek w godzinach popołudniowych.

Ben Bella jest jedynym kandydatem na stanowisko prezydenta. Referendum prezydenckie wyznaczone jest na najbliższą niedzielę. Wybór Ben Bella nie budzi żadnej wątpliwości.

Występowałismy zawsze przeciwko kultowi jednostki — oświadczył premier Ben Bella na posiedzeniu kierowniczego aktywu FLN.

Mówiąc o zapowiedzianym w przyszłości Kongresie FLN, Ben Bella postawił przed nim zadanie rozwiązywania problemów „budowy socjalizmu w Algierii”, reformy rolnej i walki ze spekulacją. (PAP)

Nie ustają pirackie naloty na Kubę

Po raz piąty w ciągu ostatnich 25 dni kubańskie ministerstwo rewolucyjnych sił zbrojnych ogłasza komunikat o dokonaniu aktu agresji przeciwko Kubie. W dniu 10 września podało ono do wiadomości, iż w niedzielę około godziny 4.30 nad ranem samolot piracki bombardował cukrownię „Brazylia” na północnym wybrzeżu prowincji Camaguey. Żadna z pięciu 50-funtowych bomb, które eksplodowały w pobliżu cukrowni nie wyrządziła poważniejszych szkód. (PAP)

Arnold Zweig:

„Znam dobrze melodię tej pieśni”

Wybitny pisarz niemiecki Arnold Zweig w ziołonym oświadczeniu powitał z zadowoleniem Układ Moskiewski.

„Dziś prąd płynący naprzód wciąga każdego, kto potrafi myśleć i czuć. Wrogowie Układu Moskiewskiego mówią o bezpieczeństwie swych państw. Ja, Niemiec, który przeżyłem dwie wojny i przez 50 lat zwalczałem militarystkę, znam dobrze melodię tej pieśni. Militaryści nie wahają się przed strojeniem w piórka patriotyczne nawet wówczas, gdyby raz jeszcze miliony ofiar ich zbrodniczej polityki miały polec bezsensownie na polach bitew...”

Arnold Zweig powiedział, że ze względu na chorobę oczu prawie wcale nie widzi, niemniej jednak dostrzega on wielką batalię, jaka prowadzona jest wszędzie na ziemi o to, by zlikwidować wojnę jako dopuszczalną metodę polityki. PAP

POGODA

Zachmurzenie na ogół umiarkowane. Rano mgły i zamglenia. Temperatura maksymalna w granicach od 18 do 20 st.

A. Kosygin przyjął F. Errolla

Pierwszy wicepremier ZSRR — A. Kosygin, przyjął we wtorek ministra handlu Wielkiej Brytanii F. Errolla. Między Kosyginem i Errollem odbyła się przyjazna rozmowa, dotycząca rozwoju — radziecko-brytyjskiej wymiany handlowej. Ze strony radzieckiej w rozmowie uczestniczył również minister handlu zagranicznego M. Patoliczew i radziecki przedstawiciel handlowy w Wielkiej Brytanii W. Rodnow. PAP

Polski dzień na targach w Brnie

Na targach w Brnie wtorek był dniem polskim. Stoisko nasze odwiedziło wiele osób.

Zawarto już pierwsze transakcje. „Centrozap” podpisał kontrakt z Czechosłowacją na dostawę konstrukcji stalowych. Sprzedaliśmy również przenośniki taśmowe dla przemysłu węglowego CSR, natomiast zakupiliśmy 2 maszyny wyciągowe do kopalni miedzi w Lubiniu i kopalni Mysłowice.

„Metalexport” sprzedał kilka maszyn do obróbki drewna. PAP

Dokumenty zbrodni dr. Heyde

Z polecenia prokuratury generalnej NRD przekazano ponad 500 fotokopii dokumentów właściwym prokuraturom w NRF, które dotyczą zbrodniczych praktyk eutanazji dokonanych przez prof. dr. Heyde oraz zbrodni popełnionych w oświęcimskim obozie zagłady. Proces przeciwko Heyde alias Sawade, sprawy śmierci 100 tysięcy umysłowo chorych oraz więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych, rozpoczął się ma późną jesienią bież. roku przed sądem przysięgłych w Limburgu. (PAP)

Powódzie w Urugwaju

W wyniku wiosennych (na półkuli południowej panuje obecnie wiosna) ulewnych deszczów, rzeki Urugwaju wystąpiły z brzegów i zalały znaczne połacie kraju. Jednocześnie nad Urugwajem przeszedł silny huragan. W niektórych rejonach szczególnie na północy kraju u ujścia rzek Negro oraz Yaguaron zalane zostały niektóre osiedla, zniszczone budynki oraz zasywie. Zerwana jest łączność. Straty ocenia się na miliony peso. Są ofiary w ludziach. Ludność ewakuowano w bezpieczne miejsca. (PAP)

J. Kadar przybył do Jugosławii

Pierwszy sekretarz KC WSPR, premier Węgierskiej Republiki Ludowej, Janos Kadar przybył 9 bm. wieczorem do miasteczka Karageorgiego „autonomiczny obwód Vojvodina”.

J. Kadara, który przybył z nieoficjalną wizytą do Jugosławii i towarzyszące mu osoby powitał prezydent SFRJ, J. Broz-Tito. (PAP)



Posiedzenie Komisji Transportowej RWPG

10 bm. rozpoczęło się w Warszawie XIII plenarne posiedzenie Komisji Transportowej (RWPG). W obradach biorą udział delegacje Bułgarii, Czechosłowacji, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR.

Konferencja ideologiczna

W Ostrawie rozpoczęła się dwudniowa konferencja ideologiczna na temat oceny wydarzeń, jakie doprowadziły do Monachium. W konferencji biorą również udział delegacje z Polski i goście z NRD i Jugosławii.

Podróż Johnsona

Wiceprezydent Stanów Zjednoczonych, Lyndon Johnson, opuścił we wtorek Helsinki udając się do Norwegii, która jest następnym etapem jego podróży po krajach skandynawskich.

Front Wyzwolenia Omanu

Kairski korespondent agencji Tanjug podaje, że „Rewolucyjna Rada Narodowa Omanu” powzięła decyzję utworzenia Frontu Wyzwolenia Narodowego. Celem Frontu jest wyzwolenie Omanu spod kolonialnego ucisku Wielkiej Brytanii.

Opuścili obrady

Delegacje krajów afrykańskich opuściły we wtorek obrady międzynarodowej konferencji ONZ do spraw turystyki protestując przeciwko przedłożonej się obecności przedstawicieli Południowej Afryki i Portugalii.

Pierwszeństwo samotnych

Prezydent Kennedy podpisał dekret przewidujący, że żonaci Amerykanie w wieku od 19 do 25 lat będą w zasadzie zwolnieni od służby wojskowej, z wyjątkiem wypadków „nagłej potrzeby”. Pierwszeństwo mają mężczyźni samotni, których w Ameryce jest wystarczająca liczba. Według powszechnych przewidywań, liczba zawieranych w USA małżeństw znacznie wzrośnie.

Poznańskie uczelnie

Dokończenie ze str. 1

ty Rolniczej. Reprezentować oni będą 2541 studentów tej uczelni, uczyszczających na studia dzienne. Na 1 rok studiów dziennych przyjęto 641 osób.

Studenti Akademii Medycznej odbędą swą uroczystość inaugurującą 3. X. w auli UAM. W tej chwili niektórzy z nich staczą jeszcze „ostatnie boje” przy egzaminach powtórkowych. Nowo przyjętych mamy tu 250 — na wydz. lekarski, 80 — na stomatologię i 100 na farmację.

3. X. uroczystości rozpoczynają również nowy rok nauki obie uczelnie artystyczne Poznania, a więc Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna i Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych PWSM ma obecnie na wydz. kompozycji i dyrygentury 30 słuchaczy — w tym nowych 4, na wydz. instrumentalnym — 102, nowych — 21, na wokalem — 31, nowych — 5, na pedagogicznym — 34, nowych — 9, a na sekcji pedagogicznej dla czynnych nauczycieli — 80, nowych 19.

PWSSP kształci na swych obydwu wydziałach: architektury wewnątrz oraz malarstwa, grafiki i rzeźby 150 studentów, w tym 32 nowych. (wch)

Brak zgody na sesji Ligi Arabskiej

W pierwszym dniu obrad 40 sesji Rady Ligi Arabskiej doszło do ostrego starcia między przedstawicielami Jordani i innymi delegatami. Przyczyną starcia był punkt porządku dziennego przewidujący utworzenie rządu Palestyny, który reprezentowałby na terenie międzynarodowym platformę żądań uchodźców z tego terytorium. Delegat Jordani ostro sprzeciwił się temu i zażądał zdjęcia tego punktu z porządku dnia. (PAP)

Sytuacja w Alabamie

Gwardia stanowa podporządkowana władzom federalnym

Prezydent Kennedy wydał we wtorek dekret zalecający niezwłoczne podporządkowanie gwardii stanowej w Alabamie władzom federalnym. W myśl dekretu sekretariat obrony ma prawo podjąć wszelkie niezbędne kroki, z użyciem sił zbrojnych włącznie, w celu unormowania sytuacji w stanie Alabama i zmuszenia gubernatora Wallace'a do podporządkowania się prawu.

Terrorystyczne napady w Berlinie zach.

W poniedziałek wieczorem dokonano w Berlinie zachodnim dwóch terrorystycznych napadów — na sekretarza SED — Berlin zachodni, W. Kleindiensta oraz jego rodzinę, jak również na funkcjonariusza organizacji młodzieżowej FDJ, H. Lauensteina.

Kierownictwo SED — Berlin zachodni ogłosiło oświadczenie stwierdzające, że napady terrorystyczne są wynikiem „polityki zimnej wojny i antykomunistycznej nagonki polityków senatu”. (PAP)

„Twarde usposobienie”

Samochód Johna Cowana przejechał się na wysłanym jeźdni i wykonał ze swym kierowcą nader efektowną „bezkę”. Po wypadku John udał się do oddlego o dwa kilometry komisariatu policji w Hilt (Anglia), aby zgodnie z przepisami zaproszonym do sądu. Jeden z policjantów poraził Johna, już po złożeniu podpisów, aby się jednak udał do pobliskiego szpitala dla zbadania czy mu się coś nie stało. Siemnienny John zgodził się na to, choć poruszał się z całkowitą swobodą. Już w pół godziny później znajdował się w gipsie z następującą diagnozą lekarską: złamanie kości biodrowej, lewego przedramienia i naruszenie kręgosłupa. Mama Johna wyjaśniła dziennikarzom, że syn jej był zawsze „raczej twardego usposobienia”. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mieczysław Halinski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, P-6

Polityka pokojowego współistnienia — podstawą strategii krajów socjalistycznych

Z wyborczego spotkania W. Ulbrichta

Brytyjscy postowie za uznaniem de facto NRD

Czterech posłów z ramienia brytyjskiej partii pracy, William Griffith, Richard Kelley, Leslie Spriggs i Albert Roberts, opowiedziało się we wtorek wieczór w rozmowie przed kamerami telewizji NRD za uznaniem de facto Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz zaściśnieniem stosunków handlowych i kulturalnych między Wielką Brytanią i NRD. (PAP)

Schroeder rozpoczyna serię podróży

Boński minister spraw zagranicznych Schroeder, udaje się w środę do Ankary dla wzięcia udziału w akcie podpisania porozumienia o stowarzyszeniu Turcji ze Wspólnym Rynkiem. W Bonn zapowiedziano, iż następną wizytę Schroeder złoży w dniu 17 bm. w Paryżu, gdzie przeprowadzi rozmowy ze swym francuskim kolegą Couve de Murville, po czym 19 bm. odleci do Nowego Jorku i Waszyngtonu. Tam zamierza przeprowadzić konsultacje z zachodnimi ministrami spraw zagranicznych, którzy przybędą do Nowego Jorku z okazji rozpoczynającej się sesji ONZ. (PAP)

Poruszając problem polityki pokojowego współistnienia, W. Ulbricht podkreślił, że polityka ta nie jest sprawą taktyki. Jest to podstawowa strategia krajów socjalistycznych w tym także NRD, po wsze czasy, aż do ostatecznego zwycięstwa socjalizmu na całym świecie. W związku z tym W. Ulbricht scharakteryzował stanowisko przywódców chińskich w tej sprawie, jako „ultralewicowe” odchylenie od podstawowych zasad marksizmu-leninizmu.

Analizując tego przyczyny Ulbricht powiedział, że przywódcy chińscy najwyraźniej dostali zawrotu głowy i doszli do wniosku, iż mogą „nie liczyć się z ekonomicznymi prawami socjalizmu, znacznie skróciły okres przejściowy do komunizmu poprzez „wielki skok” i że mogą oni pokazać całemu światu nową drogę wiodącą do komunizmu”.

Źródła tej polityki — podkreślił Ulbricht — tkwią w silnych wpływach drobnoburżazyjnych w Chinach, gdzie wielka ludność stanowią chłopcy. Jednak nie można zastąpić rozumienia i działania praw ekonomicznych hasłami lub posunięciami administracyjnymi.

Jeśli chodzi o stanowisko przywódców chińskich w sprawie dróg i metod walki przeciwko imperializmowi, Walter Ulbricht oświadczył: „najbardziej zdaniem przywódców chińskich międzynarodowa walka przeciwko imperializmowi prowadzona jest zbyt powoli, i sądzą, że możliwe jest przyspieszenie rozwoju wydarzeń w drodze „wielkich skoków”, to jest w drodze starć zbrojnych.

Omawiając problem wpływu zlagodzenia napięcia na rozwój sytuacji w Niemczech, mówca oświadczył m. in. iż z odprężenia tego rządu i ludności obu państw niemieckich mogą wyciągnąć poważną korzyść, jeśli podobnie jak USA i Zm. Radzieckie opierać się będą na realnej sytuacji powstałej po drugiej wojnie światowej, na nowym stosunku sił w świecie. Zlagodzenie napięcia w Niemczech — powiedział on — możliwe jest tylko pod warunkiem, że oba państwa niemieckie na zasadzie wzajem-

Zakończenie „Kongresu Stulecia”

W Genewie zakończył się „Kongres Stulecia Międzynarodowego Czerwonego Krzyża” (1863—1963). W obradach wzięło udział około 400 delegatów z blisko stu krajów. Reprezentowali oni 170 milionów osób zrzeszonych w tej organizacji, która coraz bardziej wzmacnia swą działalność w kierunku zapewnienia pokoju i współpracy między narodami.

Rezolucję „Czerwony Krzyż jako czynnik pokoju na świecie”, wniesioną przez delegację Czechosłowacji, Indii, Polski, Węgier i Związku Radzieckiego zaaprobowano 59 delegacji przy 3 wstrzymujących się od głosu (w tym delegacja Chińskiego Czerwonego Krzyża).



Hara-Kiri

ności zrezygnują z zamiaru zmieniania siłą ustroju społecznego drugiego państwa i będą gotowe do zlikwidowania ostatnich pozostałości drugiej wojny światowej.

W. Ulbricht wyraził poparcie dla radzieckiej propozycji podpisania paktu nieagresji między uczestnikami Układu Warszawskiego i krajami NATO. (PAP)

Sesja solidarnościowa w Nikozji

Na odbywającej się w Nikozji sesji Komitetu Wykonawczego Organizacji Solidarności Narodów Azji i Afryki rozpoczęła się we wtorek dyskusja. Przewodniczącą sesji, Lissarides (Cypr), serdecznie powitał przedstawicieli komitetów solidarności z narodami Azji i Afryki z krajów socjalistycznych, w tym przedstawicieli Polski.

Sekretarz generalny Jusef es Siba, zakomunikował, że stały sekretariat omówił Układ Moskiewski o częściowym zakazie prób nuklearnych. Ponieważ nie osiągnięto „pełnej jednoznaczności”, sekretariat przekazał tę sprawę obecnej sesji.

Po zakończeniu posiedzenia przedpołudniowego delegacja chińska zwróciła się do Lissaridesa i wyraziła niezadowolenie z jego przemówienia powitalnego pod adresem przedstawicieli krajów socjalistycznych. Lissarides odpowiedział, że reprezentanci krajów socjalistycznych obecni są na sesji w charakterze gości cypryjskiego komitetu solidarności z narodami Azji i Afryki, a nie w charakterze obserwatorów. PAP

Wygasa wielki pożar w Brazylii

Ośmiokilometrowej szerokości ściana ognia pełznie jeszcze na południe przez rolniczy stan Parana w Brazylii, jednakże władze zakomunikowały w poniedziałek, iż najgorsze już minęło.

W pożarze, który wybuchł 2 tygodnie temu, zginęło przeszło 400 osób, a wiele tysięcy odniosło obrażenia. Ogień zniszczył cztery duże miasta, pozostawił bez dachu nad głową 400 tysięcy ludzi i — jak donosi agencja UPI — spalił doszczętnie wszelką roślinność na jednej trzeciej powierzchni stanu Parana. Łączna powierzchnia wielkiego pogorzeliska równa się powierzchni województw: warszawskiego, łódzkiego, poznańskiego i bydgoskiego razem wziętych. W popioł obróciło się wiele plantacji kawy, główne bogactwo Brazylii. (PAP)

Telefony

ZATRUCIA LEKAMI

W czasie nieobecności rodziców, 5-letni P. K., „zdobył” środek uspokajający Fenacilin, zażywając większą ilość tabletek. Z silnymi objawami zatrucia przewieziono małego do szpitala. Zatruciu lekami uległa również 30-letnia K. J. z ul. Chelmońskiego. Zażyla ona, w celach samobójczych, środek nasenny Fanodorm.

OSTROŻNOŚĆ WSKAZANA

Straż Pożarna miała wczoraj pracowity dzień. Najpierw interweniowano przy ul. Bułgarskiej gdzie w piwnicy zapalił się wadliwie zmagazynowany węgiel. Przy ul. Dąbrowskiego od pozostawionej maszyny elektrycznej wybuchł ogień w magazynach Przetwórnicy Mięsnej. Tylko dzięki energicznej i natychmiastowej interwencji Straży nie doszło do poważniejszych następstw, które mogłyby wyznaczyć z uwagi na bliskość sąsiedztwa garaży. Podobna lekkomyślność stała się przyczyną pożaru przy ul. Senatorskiej, gdzie od pozostawionej żelazka elektrycznego zapaliły się: tapczan, stolik, szafa i podłoga.

UCIECZKA NIE POMOGŁA

Bogusław Peterek, prowadzący samochód w stanie nietrzeźwym spowodował wypadek u zbiegu ulic Głogowskiej i Kniewskiego. Kierowca pozostawiając wóz zbiegł. Po kilku godzinach został schwytany. (za)

sport • sport • sport

Dzisiaj trzy mecze piłkarzy CSRS i Polski

Na trzech frontach walczyć będą dzisiaj nasi piłkarze. Dwa mecze odbędą się w kraju, a jeden w Czechosłowacji. Następne spotkania — to mecz z Turcją w Poznaniu i Grecją. Będą to niewątpliwie znacznie groźniejsi przeciwnicy od Norwegów.

Najważniejsze spotkanie — mecz pierwszych reprezentacji odbędzie się w Bydgoszczy. PZPN wyznaczył do obrony naszych barw następujących zawodników: Kornka i Szygule w bramce, do obrony Montec, Bazana, Spiewaka, Krzyżanowskiego i Brejz, w pomocy wystąpią Suska, Blaut i Nieroba, a do linii ataku przewidziano: Gałęzki, Szotyjskiego, Musiałka, Lubańskiego, Fabera, Willima i Gzela. Zawodnicy ci przebywają od poniedziałku na zgrupowaniu w Bydgoszczy. Drużyną opiekują się trener Forays.

Zespoły młodzieżowe zmierzą się w czechosłowackiej miejscowości Mosty. Opiekunem drużyny jest trener Pegza. Reprezentacje juniorów rozegrają spotkanie w Starachowicach. Opiekę nad tymi zawodnikami powierzono trenerom Baszkiewiczowi i Brzeźniakowi.

Poznań przygotowuje się tymczasem do międzynarodowego meczu Polska — Turcja, który odbędzie się 22 bm. Ekipa turecka przyleci do Warszawy samolotem, a następnie pociągiem do stolicy Wielkopolski. Nasi goście zamieszkają w Bazarze. Nasza reprezentacja zostanie zakwaterowana w Ośrodku Sportowym przy ul. Chwiałkowskiego.

Zawody prowadzić będą sędziowie z Austrii. Sędzią głównym będzie D. Wlachoganis, a bocznymi J. Baumgarting i P. Schiller.

Pasmo zwycięstw polskich lekkoatletów

Polscy lekkoatleci, którzy nadal przebywają w Finlandii, uczestniczyli we wtorek w dwóch mityngach, odnosząc same zwycięstwa. Trzeci mityng, który miał się odbyć w Lahti, został odwołany.

Na mityngu w miejscowości Kouvola najlepsze wyniki osiągnęli dwaj nasi czołowi sprinterzy: Badeski i Folk. W biegu na 200 m obaj uzyskali jednakowy czas 21,3. Jednakże pierwsze miejsce zajął Badeski. Ten sam zawodnik triumfował na 100 m w czasie 10,8. W skoku wzwyż doszło do ponownego pojedynku między Czernikiem i Hellenem (Finlandia). I tym razem zwyciężył Polak — 2,04 przed Finem — 2,01. Bieg na 3000 m wygrał Motyl — 8,27.4. W tym czasie pierwszy był Sorołowski — 4,40. W biegu na 400 m zwyciężył Swatowski — 48,1. Pierwsze miejsca zajęli również Stelmach w skoku w dal — 7,18 oraz Smoliński w rzucie młotem — 60,26.

Drugi mityng odbył się w miejscowości Haemeelinna. W rzucie dyskiem dwa pierwsze miejsca zajęli Polacy Piątkowski — 56,06 przed Begierem — 53,55. W pchnięciu kulą zwyciężył Komar — 18,14 przed Piątkowskim — 17,49. W skoku o tyczce triumfował Amerykanin Morris — 4,70, drugie miejsce zajął Fin Anko — 4,50. (PAP)

Uczmy się pływać!

Poznań, od chwili gdy dysponujemy dwoma krytymi pływalniami, w większym, jak dotąd stopniu może przeprowadzać naukę pływania. Ćwiczenia prowadzi m. in. Dzielnicowe Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki Poznań — Stare Miasto i Poznań — Wilda.

Komitet Poznań — Stare Miasto organizuje naukę dla dzieci w wieku od 6—10 lat. Zajęcia rozpoczyna się 15 bm. na pływalni przy ul. Chwiałkowskiego i będą odbywały się w każdą niedzielę od godz. 12—14. Zgłoszenia przyjmuje DKKFIT przy ul. Libelta 16/20 pok. 126 codziennie od godz. 9—13.

Komitet Dzielnicowy Poznań-Wilda rozpoczyna (również na pływalni przy ul. Chwiałkowskiego) szkolenie młodzieży w wieku 14—17 lat dla Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Informacji udziela i zapisy przyjmuje DKKFIT przy ul. Gwardii Ludowej 45 codziennie w godz. od 8 do 12 na pokój 32. Tel. 637-98.

Dzielnicowy KKKFIT Poznań — Jeżyce rozpocznie naukę pływania od dnia 16 bm. Już przyjmują się zgłoszenia do nowo powstałej sekcji pływackiej. Młodzież starsza oraz osoby dorosłe mogą również uczęszczać na kursy nauki pływania. Bliższych informacji udzieli sekretariat dzielnicowego komitetu przy ul. Słowackiego 22, pokój 33. (x)

Mecz rozpocznie się o godz. 16. W przedmeczku odbędą się finały o Puchar im. Michałowicza, w których zobaczymy drużyny Poznania, Warszawy, Katowic i Zagłębia.

Jak się dowiadujemy od organizatorów, dotychczas sprzedano ponad 25 tys. biletów. Ponadto zarezerwowano wiele biletów do 15 bm. Jeśli w tym czasie zakłady i kluby nie wykupią zamówionych biletów, zostaną one rozprowadzone od sprzedaży w placówkach „Orbisu”.

Dzisiejszy mecz z Czechosłowacją jest 194 występem polskiej reprezentacji piłki nożnej. W ciągu 42 lat nasza reprezentacja odniosła 66 zwycięstw. (tp)

Zieliński mistrzem Baszanowski wicemistrzem

Walka o tytuł mistrza świata w podnoszeniu ciężarów w wadze lekkiej przyniosła piękny sukces reprezentantom Polski.

Tytuł mistrza świata i mistrza Europy zdobył zasłużony nasz zawodnik — Marian Zieliński, uzyskując w trójbójce doskonały wynik 417,5 kg. Jest to rezultat lepszy o 2,5 kg od oficjalnego rekordu świata w tej kategorii, a równy niezatwierdzonemu jeszcze jako rekord świata wynikowi, jaki uzyskał w marcu br. młody zawodnik radziecki Łopatkin. Zieliński był w Sztokholmie w doskonałej formie. W wyciskaniu uzyskał 135 kg (wydruwnując oficjalny rekord świata, w rwaniu 122,5 kg) oraz w podrzucie — 160 kg.

Sukces Zielińskiego „przypieczętował” drugi reprezentant Polski — Włademar Baszanowski, który wynikiem 410 kg wywalczył dla naszych barw tytuł wicemistrza świata i Europy, powtarzając swoje osiągnięcie z ubiegłorocznych mistrzostw w Budapeszcie. Baszanowski w poszczególnych bojach miał następujące wyniki: wyciskanie — 125, rwanie — 125 oraz podrzut 160 kg. (PAP)

„Toteł” płaci

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 8. 9. 1963 r. stwierdzono: 15 rozwiązań z 11 traf. — wygrane po 12,073 zł, 183 rozwiązania z 10 traf. — wygrane po 989 zł.

W zakładach Toto-Lotek z dnia 8. 9. 1963 r. stwierdzono: 4 rozw. z 5 prem. — wygr. po 399,659 zł; 110 rozw. z 5 zwykł. — wygr. po 14,533 zł; 7197 rozw. z 4 traf. — wygr. po 333 zł; 136,490 rozw. z 3 traf. — wygr. po 17 zł.

Komunikaty

KKS Lech zawiadamia, że legitymacje członkowskie tracą z dniem 15. X. br. swoją ważność. Należy je przedstawić do przedłużenia w sekretariacie klubu co najmniej (z wyjątkiem niedzieli) od godz. 8 do 15, a w poniedziałki, środy i piątki do godz. 19.

Członkowie Sekcji Szachowej Lecha zbiórą się na zebraniu 11 bm. w sali Domu Kultury Kolejowej przy ul. Marchlewskiego o godz. 19.

Okręgowa Komisja Turystyki Kolarskiej PTTK oraz Klub Turystyczny „Grunwald” przyjmują nadal zgłoszenia na Gwiazdździ Złoty Kolarski do Kargowej, który odbędzie się w dniach 14—15 września br. Pragnący wziąć udział w zlocie mogą zgłosić się w lokalu przy St. Rynku 91.

dla każdego

Do mistrzostw Europy w koszykówce, które rozegrane zostaną we Wrocławiu (4—13 października br.) zostały przyjęte następujące reprezentacje: (mężczyźni): Belgia, Bułgaria, Czechosłowacja, Finlandia, Francja, Hiszpania, Holandia, Izrael, Jugosławia, NRD, Rumunia, Turcja, Węgry, Włochy, ZSRR i Polska. Najciekawsze mecze będą transmitowane przez Eurowizję i interwizję oraz radiofonie wielu krajów.

Dwa wielkopolskie drugoligowe zespoły żużlowe Start Gniezno i Sparta Srem poniosły porażki. Pierwsi przegrali z Unią w Tarnowie 28:50, drudzy ze Stalą 32:46.

Wz udział w WIELKIM KONKURSIE „KOZIOŁKÓW”
183 cenne nagrody — czekają na Ciebie!
K6702

Większa pomoc dla rolnictwa

Na Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie 40 tysięcy, a przy odbiornikach radiowych i telewizyjnych w kraju kilka milionów obywateli wysłuchało z uwagą niedzielnego przemówienia Gospodarza Dożynek. Zawierało ono wiele autorytatywnych stwierdzeń, cennych rad i zaleceń o dużym znaczeniu dla dalszego rozwoju rolnictwa, które obok przemysłu jest drugą bazą naszej gospodarki narodowej.

Serdeczne podziękowanie, złożone przez Władysława Gomułkę w imieniu władzy ludowej wszystkim rolnikom za ich trud i pracę, uznanie za dotychczasowe osiągnięcia oraz zapowiedź dalszego ścisłego wykonania zaleceń XII Plenum KC PZPR, zostało przyjęte na wsi z wielkim zadowoleniem. Polegać to będzie na tym, że wieś otrzyma na kolejny rok gospodarczy więcej środków produkcji, nawozów mineralnych, maszyn i narzędzi, kwalifikowanych nasion i zarodkowego materiału hodowlanego; rozszerzy się zakres poradnictwa fachowego i usług ułatwienia pracy rolnikom, przyspieszenia wszelkich zabiegów agrotechnicznych i hodowlanych.

Ogółem — według zapowiedzi Gospodarza Dożynek — wydatki inwestycyjne państwa na rzecz rolnictwa zwiększone będą o 30 procent i wyniosą około 13 miliardów zł. Przemysł maszynowy dostarczy na wieś 25 tysięcy traktorów i 1 tysiąc kombajnów zbożowych, 9,5 tysiąca kopacek ziemniaczanych i 5 tysięcy kosiarzek, a przemysł paszowy 2 miliony ton mieszanek treściwych. Rolnictwo otrzyma o dalsze 10 procent więcej niż w roku bieżącym nawozów sztucznych, tj. ponad milion ton w czystym składniku.

Taki wzrost przewiduje się na rok przyszły, a przecież już w bieżącym roku — w porównaniu z 1962 — nastąpiło znaczne zwiększenie przydziału środków produkcji dla rolnictwa. Nie szukając daleko, posłużmy się przykładami z naszego województwa. Dla porównania weźmy dwa miesiące: lipiec i sierpień. Otóż od 1. VII do 31. VIII. 1962 gminne spółdzielnie sprzedały rolnikom (bez PGR) — 9 303 tony nawozów azotowych 9 793 tony fosforowych i 7 619 ton potasowych, natomiast od 1. VII. do 31. VIII. 1963 — 10 000 ton azotowych, 14 118 ton fosforowych i 10 599 ton potasowych.

Podobny wzrost możemy również zanotować w przydziale nowoczesnych maszyn i narzędzi rolniczych. Obróty wielkopolskich gminnych spółdzielni w tym dziale wyniosły w ciągu siedmiu miesięcy 1962 r. — 206 mln zł, a w takim samym okresie 1963 r. — 246 mln zł. Przydziały maszyn na III kwartał 1963 roku wynoszą (w nawiasach podajemy liczbę za III kwartał 1962 r.): 325 ciągników (224), 170 przyczep ciągnikowych (100), 200 silników spalinowych (90), 260 pługów ciągnikowych (65), 40 kopacek elevatorowych (12), 50 kopacek gniazdziastych (13), 230 pras do słomy (105).

Jeżeli rolnicy wielkopolscy zwycięsko przeprowadzili zimą i rytmicznie dokonują omłotów, jeżeli mimo przeszkód atmosferycznych (ciężka zima i posucha letnia), zbiory zboż nie będą dużo mniejsze od zeszłorocznych, to przede wszystkim dzięki wzmocnionym dostawom środków produkcji — maszyn, nawozów i środków ochrony roślin.

Osobny problem stanowią jednak pasze białkowe i objętościowe. Pod tym względem państwo przychodzi rolnictwu z konkretną pomocą. Uruchamia się coraz liczniej przemysłowe wytwórnie pasz, a gminne spółdzielnie w naszym województwie prowadzą już 18 rejonowych mieszalni pasz i dokonują wymiany za zboże. Rolnicy korzystają chętnie z tych udogodnień, aby nie dopuścić do zmniejszenia pogłowia inwentarza. Wiedzą bowiem, że grozi to zahamowaniem zdolności gospodarstwa w zakresie organicznego nawożenia gleby. Wielu rolników wielkopolskich wie z praktyki, że stosując racjonalne żywienie zwierząt paszami treściwymi zamiast zbożem, można wyhodować w każdym gospodarstwie o kilka sztuk więcej. Sruta zbożowa zawiera 7—8 kg białka, a mieszanek treściwych 13—18 kg w 100 kilogramach paszy. Wiadomo zaś, że białko decyduje tak przy tuczu trzody chlewnej, jak i o wydajności mlecznej krów.

Mniej korzystnie przedstawia się bilans pasz objętościowych, które obok treściwych są niezbędne w hodowli. Posucha spowodowała niedobór zielonek, zahamowała wegetację roślin motylkowych i strączkowych, nie pozwoliła na szerszą uprawę poplonów ścierniskowych. Toteż — jak powiedział Gospodarz Dożynek — „najważniejszym zadaniem, jakie staje obecnie przed wszystkimi rolnikami, jest wykorzystanie wszystkich możliwości dla zgromadzenia jak największych zasobów suchej paszy objętościowej i kiszzonej oraz stosowanie jak najbardziej racjonalnych metod karmienia inwentarza”. (kj)

Szkola obywatela pracującego

O d kolebki aż do... ech, lepiej nie przypominać.

Ale uderzyła mnie analogia: między oddychaniem a wychowaniem. O oddychaniu przecież nie myślimy, proces odbywa się poza naszą świadomością. A trwa nieustannie. Podobnie jest z wychowaniem — świat zewnętrzny oddziałuje na nas w sposób ciągły, elementem tego oddziaływania jest każde zdarzenie, każde usłyszane słowo, każdy obraz. I tak samo nie zastanawiamy się nad tym wpływem, nie rejestrujemy go. Ale wpływ ten trwa od pierwszego do ostatniego oddechu.

W dzieciństwie na pierwszym miejscu są oczywiście rodzice i szkoła. Potem krąg się rozszerza — przez gazetę i książkę, film i teatr, radio i telewizję oddziałują na współczesnego człowieka liczne i złożone elementy wychowawcze. Ale wszystkie działają na podłożu gruncie, który przy gotówce inna szkoła. Szkoła, w której nie ma klas i stopni, w której nauczyciele uczą nie stojąc na katedrze. Jest nią szkoła życia.

Pierwszy globus Księżyca

W pracowni firmy „Globen Verlag Paul Raeth” w Lipsku, specjalizującej się w produkcji globusów i innych pomocy szkolnych, wykonano obecnie pierwszy w dziejach świata globus Księżyca. Globus, o średnicy 33 centymetry, odtwarza satelitę Ziemi w skali 1:10 400 000. Jego wykonanie było możliwe jedynie dzięki wydatnej pomocy Ministerstwa Oświaty Związku Radzieckiego, które Lipskiej firmie udostępniło m. in. cały materiał fotograficzny, zwłaszcza zdjęcia wykonane z pokładu „Lunika-3”, a więc również niewidoczną z naszej planety odwrotną stronę Księżyca. Nie znana nam jeszcze część Księżyca, wynosząca około 1/5 jego powierzchni, przeznaczona jest na globusie białym pasem. Globus ten — jako swego rodzaju sensacja — znalazł się wśród eksponatów Niemieckiej Republiki Demokratycznej na Jesiennych Targach Lipskich.

Firma „Globusverlag” już od lat produkuje znane w świecie globusy polityczne i fizyczne Ziemi i to aż w ośmiu obcojęzycznych opracowaniach. Szeroki asortyment wykonywanych przez nią pomocy szkolnych dociera do 14 krajów. W październiku br. „Globusverlag” wypuści na rynek pierwszą partię globusów wykonanych z niepalącej masy plastikowej. (ZAP)

A że czynnikiem zajmującym w życiu najwięcej miejsca (i czasu) jest praca, to chyba właśnie stosunki przy pracy, warunki w jakich się ta praca odbywa, bezpośrednie obserwacje czynione przy pracy i w związku z pracą, muszą mieć decydujący wpływ na wychowanie człowieka. Na kształtowanie obywatela pracującego.

Porzucmy teraz te teoretyczne bądź co bądź rozważania i zejźmy na ziemię. A na ziemi, w każdym zakładzie pracy ogniskiem zainteresowania jest teraz (a w każdym razie powinno być) praktyczne realizowanie uchwały Rady Ministrów i CRZZ w sprawie „kontroli i analizy kształtowania się wydajności pracy i zatrudnienia”.

O co w tej uchwale chodzi? Po prostu o rysujący się w naszej gospodarce zbyt szybki wzrost zatrudnienia i funduszu płac, a stosunkowo zbyt powolne zwiększenie się produkcji i wydajności pracy. Inaczej mówiąc, przyrost produkcji opłacamy zbyt wysoką ceną społeczną, co hamuje możliwości podnoszenia stopy życiowej.

Przyczyną są skomplikowane. Od powolnego i niemrawego wdrażania postępu technicznego, niepełnego wykorzystania maszyn i niesprawnej organizacji aż do prostych faktów nieprzestrzegania dyscypliny pracy, do niepunktualności i najwykreszniejszego bumelantstwa. A realizacja uchwały to — mówiąc najogólniej — usuwanie tych źródeł zła w konkretnych warunkach każdego przedsiębiorstwa.

Nie trzeba tracić słów na wykazywanie jak wielkie zna

czenie gospodarcze ma jej szybkie i konsekwentne wykonanie. Warto natomiast zwrócić uwagę na niedostatecznie chyba docenianą wagę wychowawczą tej uchwały i wychowawczy wpływ jej realizacji.

Co myśli człowiek przechodzący obok dawno zakupionej i wciąż jeszcze nie zaistalowanej maszyny? Sądzę, że są to złe myśli, myśli jednakowo antychowawcze zarówno w umyśle niewykwalifikowanego robotnika, który przyczyn marnotrawstwa zupełnie nie rozumie, jak w głowie inżyniera, który czuje się wobec tego samego marnotrawstwa bezsilny.

Jak reaguje technik czy majster na ciągnącą się tygodniami naprawę jego warsztatu, która mogłaby być przy sprawnej organizacji zakończona w ciągu paru dni? Obawiam się, że „przyzwyczajenie” do takiego trybu remontów powoduje, że reakcją jest już tylko lekceważące machnięcie ręką. Mało powiedzieć, że to lekceważenie jest szkodliwe. Trzeba powiedzieć, że jest groźne.

Robotnicy, towarzysze pracy dobrze wiedzą, „kto jak pracuje”. Znają każdego nieroba i bumelanta, obiboka i wyznawcę zasady „czy się stoi, czy się leży”. I jaką naukę wyciągają z obserwacji faktów i skutków? Czego się uczą widząc jak lenistwo i miganie się od roboty, jawne czasami łamanie dyscypliny jest albo milcząco tolerowane albo kwitowane formalnym i niekonsekwentnym „groźeniem pałuszkami”.

A wszystko to dzieje się na gruncie uspołecznionego przedsięwzięcia, przedsiębiorstwa

stanowiącego naszą wspólną własność, którego efekty mają nam przynosić wspólną korzyść. Tym bardziej więc ostre i rażące stają się te dysproporcje. Tym bardziej ujemne jest ich oddziaływanie.

I dlatego właśnie uchwała o „kontroli i analizie kształtowania się wydajności pracy i zatrudnienia” ma, niezależnie od związanych z nią konsekwencji ekonomicznych, ogromne znaczenie wychowawcze. Oczywiście, nie chodzi tu o samą uchwałę, lecz o jej realizację, o usunięcie tych antychowawczych zjawisk, które uderzają każdego pracującego w wielu naszych fabrykach.

A konsekwentne jej realizowanie na pewno nie jest zadaniem łatwym. I na pewno nie może być dokonane jednostronnym wysiłkiem najsprawniejszego nawet kierownictwa administracyjnego i technicznego. Konieczne jest jak najszersze współdziałanie wszystkich organizacji społecznych zakładu pracy. Organizacje te mają oczywiście różne cele i różne zakresy działania. Ale niezależnie od tych różnic można na pewno powiedzieć, że ich wspólnym celem jest stworzenie w zakładzie pracy takich warunków, które by wychowawczo oddziaływały na pracującego człowieka.

Bo wychowuje szkoła życia. Również, a może przede wszystkim, ośmiodzinna szkoła zakładowego, fabrycznego życia. Szkoła naocznie konfruntująca zasady i fakty, przykładająca najbardziej praktyczną miarę do zjawisk, ucząca na dotykalnych przykładach.

Ta szkoła uczy wszystkich — od praktykanta do dyrektora. I odwrotnie — treść tego szkolnego wykładu od nas wszystkich w wielkiej mierze zależy.

MIECZYSLAW BAŃKOWICZ

Czarna Ameryka (2)

„Podzieleni ale równi”

go i afrykańskiego pochodzenia nosi wszelkie cechy dramatu społecznego, mamy bowiem do czynienia w USA, kraju, zaliczanym do najwyżej cywilizowanych — z przejawami rozpisanego rasizmu.

Dyskryminacja czarnych Amerykanów trwa od dwustu lat, a więc od czasu uformowania się społeczeństwa amerykańskiego. O ile jednak przed wiekiem czy dwoma prześladowania rasowe można było próbować jako-tako kamufłować lub usprawiedliwiać, o tyle w drugiej połowie XX wieku brak równoprawienia obywateli w kraju, uzurpującym sobie przywództwo „wolnego świata” — jest czymś jednoznacznie hańbiącym. Nie chodzi tu bowiem o problem szkoły — wspólnej dla białych i czarnych, czy oddzielnych, chodzi w ogóle o prawa obywatelskie w szerokim rozumieniu tego określenia, zwłaszcza zaś o równe prawa do pracy, a co za tym idzie — równe prawo ludzkiego bytu.

Czy wiecie, że w czasie II wojny światowej w siłach zbrojnych USA służyło ponad milion Amerykanów — Murzynów? W roku 1944 Murzyn dostąpił się tamże nawet rangi generała. Przez cały jednak okres wojenny w armii amerykańskiej utrzymywano zasadę segregacji rasowej! Zniósł ją dopiero prezydent Truman w 1948 roku.

Czy wiecie, że 20 milionów czarnych Amerykanów nie ma w senacie USA ani jednego przedstawiciela, a w Izbie Reprezentantów, liczącej czterysta pięćdziesiąt członków, Murzyni nie stanowią nawet jednego procentu?

Czy wiecie, że w południowych stanach USA obowiązują nie tylko zakazy zawierania mieszanych małżeństw, istnieją nie tylko osobne dla białych i czarnych kościoły, lecz ponadto przestrzegana jest ścisła segregacja w kolejach, w autobusach, w kinach, salach sportowych, a także w... toaletach?

Nie mamy tu do czynienia, jakby się zdawać mogło, z sykkanami „lokalnych” rasistów; wręcz przeciwnie — zasada segregacji została sformułowana w sposób najbardziej oficjalny i uświęconą jest blisko siedemdziesięcioletnią „tradycją”. Toż przecież nie kto inny, jak federalny Sąd

Najwyższy, sformułował niesłychaną, tchnącą globem średniowieczem, doktrynę „równi ale podzieleni” (equal but separate).

Od tej pory wolno już było tworzyć murzyńskie getta, murzyńskie szkoły i... murzyńskie szalety, w pełnym majestacie prawa.

„Podzieleni ale równi”... Jedną z najbardziej perfidnie sformułowanych doktryn, na wskroś reakcyjną, wsteczna. To ona stworzyła grunt dla haniebnych mordów, opartych na „prawie” linczu. Jeszcze w latach 1910—1920 cywilizowani biali Amerykanie średnio corocznie wieszali bez sądu ponad sześćdziesięciu Amerykanów drugiej kategorii: czarnych. Samo zaś „prawo” linczu do dzisiaj nie doczekało się potępienia ze strony Kongresu USA.

„Znamionami niewolnictwa” nazwał pod koniec minionego wieku mr Harlan, sędzia Sądu Najwyższego USA, dające się obserwować przejawy jaskrawej dyskryminacji murzyńskiej części społeczeństwa amerykańskiego. Elementy niewolniczego traktowania Murzynów dostrzegł Harlan w publicznej dyskryminacji tylko z powodu przynależności do pewnej rasy. Dokładnie w 70 lat od uchwycenia deklaracji sędziego Harlana — inny wybitny Amerykanin, publicysta Walter Lippmann napisze **):

„Decyzja Sądu Najwyższego w sprawie szkół, postanowienia z dziedziny praw obywatelskich, skierowane przeciwko pozbawianiu obywateli prawa do głosowania, postanowienia dotyczące prawa do korzystania (przez Murzynów — S. O.) z urzędzeń użyteczności publicznej — oto część niezakończonych procesów przekształcania nie wolników (podkr. S. O.), traktowanych jako własność ruchoma, w obywateli amerykańskich”.

Znakomity dziennikarz tym fragmentem swego komentarza odsłania jedną z ciemnych kart osławionej amerykańskiej demokracji. Podobnie ciemny kart jest więcej. I więcej, niż chciałby ich widzieć niektórzy bałwochwalcy wielbiąciele wszystkiego co amerykańskie.

STEFAN ORYCKI

**): „New York Herald Tribune” — 30. VIII. br.

FILM

Milczenie nie zawsze jest złotem

Kiedy pokazano niedawno na festiwalu w Wenecji nowy film Kazimierza Kutza „Milczenie”, prasa włoska okazała mu znaczne zainteresowanie, nie tyle może ze względu na walory artystyczne tego dzieła, ile z powodu jego treści. Ostatecznie w kraju rządzonego od szeregu lat przez chrześcijańskich demokratów, gdzie istnieje Watykan a cenzura kościelna ma tak dużo do powiedzenia — nieczęsto zapewne się zdarza, by na ekranie pojawiła się postać księdza w stanie (wprawdzie nie bezpośredniego) oskarżenia, postać, która przy tym uosabia wartości i postawy bynajmniej nieuznawane przez ludzką doświadczenie.

Przeło przez prasę włoską przebiegała się lawina ocen polemizujących przede wszystkim z głównym nurtem filmu — milczeniem księdza. Dlaczego ksiądz cały czas milczy? — pytano. Dlaczego nie reaguje na sytuację, która może go pograżyć w opinii, dlaczego nie wyjaśnia spraw, które tylko on może wyjaśnić, a które domagają się tego już nie tylko ze względu na uczucia chrześcijańskie, lecz po prostu ludzkie? Ta milcząca postać, właśnie z powodu swojego upartego i nie-ludzkiego milczenia jest fałszywa — pisała włoska prasa.

Być może włoscy dziennikarze nie znają tych faktów, które my dziej z liście czy politowaniem znamy. Być może nie słyszeli o

„cudzie lubelskim” czy innych podobnych „cudach” w Warszawie i gdzie indziej, o których tak głośno było w Polsce w niektórych powojennych latach, być może też nie wiedzą, jakie fale hysterii religijnej, dewocji, zacietwieżenia, jakie zakłócenia porządku publicznego te wydarzenia wywołały. Jakże, w ostatecznym rachunku, przyniosły szkody, społeczne. A przecież, choć było oczywiście, że są to rezultaty czyjejś hysterii, jeśli nie wręcz złej woli, hierarchia kościelna na te tematy nie wypowiadała się. Można kościelnego świata nabrali wody w usta, milczeli; ani nie potwierdzali zjawiska cudu, ani mu nie zaprzeczali, choć musieli sobie zdawać sprawę, że jedno ich autorytatywne oświadczenie położyłoby tamę hysterii. Ale im było wygodniej milczeć. Z dość zresztą przejrzystych pobudek politycznych. Zawsze to przecież takie wypadki sprawiają wiele kłopotu władzy.

Ksiądz z filmu Kutza też milczy. Nie posadząmy go wprawdzie o perfidne cele natury politycznej, wydaje się do tego niezdolny. Kazimierz Fabisiak (znany nam z kilkuletnich występów w teatrach poznańskich) wyposażył tę postać w pewne walory, które każą nam nań patrzeć barwniejszym okiem niż dziej z liście czy politowaniem znamy. Być może nie słyszeli o

ny człowiek, który już po prostu przywykł żyć w ciągłym zakładaniu. Nie protestuje już nawet, gdy miejscowy dorożkarz wozi go za darmo, pardon — za obietnicę odpuszczenia grzechów przy najbliższej spowiedzi. Nie protestuje też, gdy malomieścickowa opinia znęca się nad młodym chuliganem, który kiedyś wieczorem nastraszył księdza na ulicy zawołaniem „reć do góry!” Chłopa w kilka dni potem miał wypadek, gdy rozkręcał pokisk: stracił oczy. Bagatela, mało tego nieszczęścia. Dewoci i histericy wołają: — to była kara boska, przecież chciał zamordować księdza!

Ksiądz mógłby zaprzeczyć, że nie chciał zamordować, lecz tylko zrobić kawał, prawda że brzydki, ale tylko kawał. Ale nie zaprzecza. Także nie potwierdza. Zawsze uchyla się od odpowiedzi na ten temat. Widać, że meczy się z tego powodu, ale milczy. To zaś najlepszy żer dla plotki, w takim klimacie można całe wydarzenie opowiedzieć tłumaczyć jak się komu spodoba. Toteż dewoci używają sobie ile wlezie. Przede wszystkim na nie-szczęsnym kalece, który nie ma spokoju nawet w szpitalu, napastowany tam nie tylko przez współtowarzyszy — chorych, lecz nawet przez pielęgniarkę.

A przecież, jak to mówią,

JAN SOŚNICKI

Naczelne hasło realizowanej już obecnie drugi rok w szkołach reformy nauczania stawia przed nauczycielami trudne i odpowiedzialne zadania, polegające m. in. na tym, by oddać ich opiece młodzież zapoznać jak najlepiej z otaczającymi ją zjawiskami współczesnego świata. Jednym z bardzo pomocnych w tej dziedzinie czynników oddziaływania wychowawczego na młodzież oraz rozszerzania jej poglądów i wiadomości będą niewątpliwie zdobywające sobie coraz to większą popularność szkolne audycje telewizyjne.

W ubiegłym roku — jak wynika ze statystyk, sporządzonych na podstawie rozpisanych ankiet — z audycji szkolnych korzystało ponad 4 tysiące szkół w kraju.

Na bieżący rok szkolny przewiduje się około 200

programów dla szkół. Istnieje również projekt objęcia nimi klas najmłodszych — od pierwszej począwszy. Centralna Redakcja Audycji Szkolnych myśli również o nowych cyklach audycji dla szkół licealnych. Program pod nazwą „Z dziejów sceny polskiej” zapoznać ma młodzież z historią narodzin i rozwoju teatru, inny — zatytułowany „Ludzie, style, epoki” informować będzie o malarstwie, literaturze, muzyce i architekturze. Będą w tych audycjach również występować znani z lektury szkolnej i domowej, pisarze. Są w programie szkolnym specjalne inscenizacje utworów dramatycznych i popularny już magazyn, informujący o aktualnych wydarzeniach krajowych i zagranicznych.

Ciekawą informacją będzie uatrakcyjnienie lekcji fizyki i chemii reportażami z zakładów przemysłowych, laboratoriów i instytutów naukowych.

Także nasza poznańska TV ma swój ciekawy wkład w przygotowywanie specjalnego, szkolnego programu. Otóż w styczniu ub. roku Poznań rozpoczął nadawanie w programie ogólnopolskim t. zw. audycji umuzykalniających, które prowadzi dotąd jako jedyny w kraju ośrodek. Ten 30 min. program nadawany jest dwa razy w miesiącu. W ubiegłym roku nadano 8 tego rodzaju audycji, w sposób ogólny zaznajamiających młodzież z podstawowymi zagadnieniami z dziedziny muzyki. W roku bieżącym przewiduje się nadanie 17 programów o charakterze bardziej specjalistycznym, tzn. traktujących o pewnych wyodrębnionych problemach muzycznych np. o instrumentach muzycznych w ogóle, o instrumentach ludowych, „o muzyki starodawniej — do twista”, „Wiedomości o piśmie muzycznym” itd. Audycje opracowywane są tak by nie tylko dostarczać młodzieży pewnych wiadomości z zakresu muzyki, lecz również rozbudzać jej wrażliwość i zainteresowanie muzyczne i estetyczne. Ma to być więc nie tyle nauka — ile zbliżanie do muzyki.

W ogólnopolskim programie szkolnym Poznań uczestniczy również, nadając raz w miesiącu program informacyjny pod nazwą „Wybieramy zawod”. (w)

Nie było to właściwie seminarium, lecz dwudniowe (7 i 8 bm.) narady aktywności oddziałów powiatowych Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego przed rozpoczęciem drugiego roku działalności. Na wstępie kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR — Jan Bartkowiak przedstawił główne zadania działalności kulturalnej w świetle wytycznych XIII Plenum KC PZPR, członek prezydium WTK — Alojzy Łuczak przedstawił rolę oddziałów powiatowych Towarzystwa w aspekcie tych aktualnych zadań, zaś kierownik Wydziału Kultury Prezydium WRN — Tadeusz Peksa zaznajomił zebranych z propozycjami Prezydium Zarządu WTK.

Dyskusja nad referatami przebiegała jakby w dwóch płaszczyznach: analizy życia kulturalnego Wielkopolski i inicjatywy oddziałów WTK.

Analiza wykazała, że pod względem liczby i rozmieszczenia placówek kulturalnych na naszym terenie wcale nie tak nie jest, jak powszechnie się mówi. Są świetlice, są kluby, są domy kultury. Niektóre są nowe, wyposażone nie najgorzej. Inne jednak — ze względu na wiek (budynki z czasów Jęgo Cesarskiej Mości Wilhelma II) spotykają się z wyrokami... śmierci, wydanymi przez władze nadzoru budowlanego, inspektorów higieny i bezpieczeństwa pracy. W ostatnim sezonie na tej

Kolejny krok naprzód WTK przed drugim sezonem

podstawie trzeba było zamknąć 10 placówek, między innymi PDK w Krotoszynie. Na podobny werdykt czeka PDK w Gostyniu.

Poruszono też sprawę niewłaściwego wykorzystywania pieniędzy przez rady zakładowe z funduszy na akcje socjalno-kulturalne. 80 proc. tych funduszy zakłady gnieźnieńskie poświęciły na organizowanie wycieczek, nie lepiej dzieje się w innych miastach i powiatach.

Zwracano też uwagę, że ze wzrostem zadań nie idzie w parze wzrost liczbowy i jakościowy kadr placówek kulturalnych, że wiele tych placówek ogranicza swoją pracę wyłącznie do oglądania telewizji, że wielu kierowników zakładów pracy stroni nawet od oglądania imprez organizowanych przez zakładowe zespoły, co nie wpływa dodatnio na ich działalność.

Działacze Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego dzielili się swoimi inicjatywami nie dla przechrwały, ale dla przekazania doświadczeń innym oddziałom powiatowym Towarzystwa. Przedstawicielka oddziału tureckiego mówiła o sposobie gromadzenia środków finansowych, o łajacych bezpośrednio w miastach, miasteczkach, wioskach. (jp)

Paradoks

Przed kolegium i w sądzie

Kto prowadzi pojazd będąc w stanie wskazującym na użycie alkoholu*) popełnia wykroczenie z art. 24 ustawy z 27. XI. 1961 r., zagrożone karą do 4500 zł grzywny. Sprawa takiego kierowcy trafia do kolegium orzekającego...

7 lutego br. Gerard G. prowadził ulicą Krauthofera ciągnik. Podczas kontroli drogowej probierz trzeźwości wykazał, że traktorzysta pił alkohol. Badanie krwi dało również wynik pozytywny (0,28 promilla). 5 kwietnia br. kolegium skazało obwinionego na grzywnę w wysokości 650 zł.

25 maja 1962 r. Feliks P. będąc w stanie wskazującym na użycie alkoholu siadł za kierownicą „Wartburga”. Został zatrzymany przez MO. 10 września 1962 r. kolegium skazało Feliksa P. na 3200 zł grzywny.

Te dwie sprawy są typowe. Uogólniając można powiedzieć, że orzeczenie kolegium zapada po 2 lub 3 miesiącach od chwili popełnienia wykroczenia, a kara waha się zwykle w granicach od 500—3500 zł grzywny.

Jeżeli kierowca prowadzący pojazd znajduje się w stanie nietrzeźwym**), popełnia przestępstwo z art. 28 ustawy antyalkoholowej. Tego rodzaju czyn zagrożony jest karą do 2 lat aresztu lub grzywny do 5000 zł, albo obu tymi karami łącznie.

5 lutego 1962 r. Bronisław T. po pijanemu (1,25 prom. alkoholu) prowadził motorower „Zak”. 27 czerwca 1962 r. Sąd Powiatowy dla m. Poznania orzekł w tej sprawie wyrok skazujący oskarżonego na 1000 zł grzywny.

4 kwietnia br. Czesław N. w stanie nietrzeźwym (aż 2,11 promil) prowadził „Syrenę”. Za to przestępstwo otrzymał karę — 2 miesiące aresztu z zawieszeniem, 2500 zł grzywny oraz utraty prawa jazdy na 1,5 roku.

Prokuratorskie badania w zakresie przestępczości powstałej na tle alkoholizmu wykazały, że odsetek osób skazanych z art. 28 ustawy antyalkoholowej na grzywny wynosił w ub. roku 85 procent, przy czym skazania na grzywnę do 1000 zł wyniosły aż 78,5 procent. Obecnie sytuacja nieco się zmieniła. Sprawy są rozpoznawane po kilku miesiącach (niezależnie od chwili popełnienia przestępstwa, przy czym wymierza się kary bardziej surowe niż w latach ubiegłych. Mimo to nie ma specjalnej różnicy między karami orzekanymi przez kolegia i sądy. Jeżeli zaś porównać kary stosowane przez kolegia i sądy do górnej granicy zagrożenia wykroczenia z art. 24 (4500 zł grzywny) oraz przestępstw z art. 28 (2 lata aresztu, 5 tys. zł grzywny lub jedno i drugie) to trzeba stwierdzić, że „młodsza siostra Temidy” jest bardziej surowa dla kierowców — czcicieli Bachusa. I oto mamy nieco paradoksalną sytuację: kierowca, który wypije mniej alkoholu otrzymuje karę wyższą niż prowadzący pojazd po wypiciu większej ilości alkoholu.

A więc im mniejszy konflikt z prawem tym surowsza kara. Nie dziwny się więc, że jeżeli badanie krwi wykazuje 0,9 promilla alkoholu, kierowca z ulgą oddycha. Sprawa trafi przecież do Sądu. Będzie 800 lub 1000 zł grzywny. A gdyby stwierdzono 0,4 promilla, przyszedłoby stawić się przed kolegium. A wtedy mogłoby być i 4000 zł grzywny. Nie bardzo to wychowawcze.

M. Ł.

*) Stan wskazujący na użycie alkoholu istnieje wówczas, gdy w krwi badanego stężenie alkoholu waha się od 0,2—0,5 promilla.

**) O stanie nietrzeźwości mówimy, kiedy w krwi znajduje się ponad 0,5 promilla alkoholu.

Gaz ziemny — wiano piętnastu republik

Korespondent radzieckiej Agencji Prasowej Nowosti zwrócił się do przewodniczącego Państwowego Komitetu Przemysłu Gazowego ZSRR, ministra A. Kortunowa, z pytaniem o osiągnięcia i perspektywy rozwoju radzieckiego przemysłu gazowego.

— Na początku roku 1956 — odpowiedział minister — działały w ZSRR tylko trzy wielkie gazociągi, obecnie zaś jest ich 27. Łączna ich długość wynosi około 30 tys. kilometrów. W roku bieżącym dojdzie do tego jeszcze 4,5 tys. km nowych rurociągów.

— Jakże nowe pokłady gazu odkryto ostatnio w ZSRR?

— Przede wszystkim Bucharą. Jeszcze kilka lat temu mało kto słyszał o tych największych pokładach gazu znajdującego się w Azji Środkowej. Dziś na mapie gazyfikacji Związku Radzieckiego biegną od Buchar promieniście niej rurociągów do stolic republik środkowoazjatyckich i dalej na północ. W tym roku gazyfikatory zobowiązali się zakończyć budowę pierwszego etapu największej na świecie podziemnej magistrali Buchar — Ural. Oprócz tego oddadzą do użytku dalsze dwa tysiące kilometrów rurociągu i połączą najbogatsze w ZSRR złoża w Gazli z Uralem południowym. Gazli — to niezwykła „skarbnica” gromadząca około 500 miliardów metrów sześć. gazu ziemnego.

Geolodzy radzieccy obliczyli że ogólne potencjalne zasoby gazu w ZSRR szacuje się na 60 trylionów m. sześciennych,

czyli 2 razy więcej niż w USA. W ostatnich latach geolodzy odkryli ponad 240 nowych pokładów gazu ziemnego, którego zasoby przemysłowe już obecnie sięgają prawie dwóch trylionów metrów sześć. W porównaniu z rokiem 1940 wzrosła produkcja gazu 135 razy.

— Którymi bieżącej najważniejsze trasy radzieckich gazociągów?

— Nasze pokłady gazowe są korzystnie rozmieszczone. Znajdują się akurat w tych rejonach Związku Radzieckiego, które odczuwają największe potrzeby paliwa. Obecnie tworzy się sześć wielkich systemów gazociągowych ZSRR: centralny, wschodniokrański, zachodni, nadwołżański, zakaukaski i środkowoazjatycki. Takie pierścieniowe systemy są dogodnie pod względem gospodarczym i umożliwiają dotarcie błękitnego ognia do najbardziej oddalonych rejonów europejskiej części ZSRR.

W Syberii rozpocznie się wkrótce budowa trasy Taas — Tumus — Jakuck; przez niedostępne bagna i tajgę, pobiegnie magistrala gazowa Igrim — Sierow — Niżnij Tagil.

Już 14 republik związkowych korzysta z gazu, a wkrótce otrzyma go również piętnasta — Mołdawia. W roku bieżącym magistralą Szabelin — Dniepropietrowsk — Krzywy Róg gaz popłynie do Odessy a później i do stolicy Mołdawii — Kiszyniowa.

— W jaki sposób wykorzystywane są te olbrzymie zasoby gazu?

— Coraz częściej w wielu miastach można obserwować ciężarówki rozwożące do odbiorców czerwone balony. Za-

wierają one ciekły gaz. Kiedy się odkręci kurek, plyn znówu przemienia się w gaz. Jest to doskonałe paliwo dla mieszkańców osiedli wiejskich i przedmieść pozbawionych sieci gazowej. Jeden balon o pojemności 25 kg wystarcza na cały miesiąc dla rodziny składającej się z 5—6 osób. Obliczono, że w ciągu najbliższych 5—6 lat radziecki przemysł gazowy będzie mógł zaopatrzyć w ciekły gaz około 50 milionów mieszkańców.

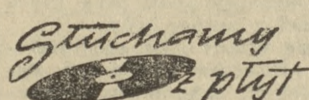
Gaz nie tylko płynie do mieszkań, ale także suszy zboże, bawełnę, podgrzewa wodę na farmach hodowlanych, ogrzewa ciepłarnie i szklarnie.

Gaz daje wielkie korzyści ludności. Zagotowanie litra wody na gazie kosztuje 10 ra-

Korespondencja z ZSRR

zy taniej, niż na płycie kuchennej opalanej drewnem. Jeszcze więcej korzyści uzyskuje przemysł. W hutnictwie np. dzięki wykorzystaniu gazu ziemnego oszczędza się olbrzymie ilości koksu.

Gaz jest nie tylko paliwem, ale również cennym surowcem do produkcji różnych artykułów chemicznych, a przede wszystkim materiałów syntetycznych: kauczuku, mas plastycznych, sztucznych futer dywanów, zamienników woli. Inwestycje gazowe szybko się opłacają. W efekcie tych inwestycji państwo radzieckie w ciągu siedmiolatki uzyska oszczędności, których suma dwukrotnie przewyższy wszystkie nakłady na ten cel włączając w to poszukiwania geologiczne.



„Idzie żołnierz borem, lasem...” — to tytuł płyty zawierającej polskie pieśni żołnierskie. Polskie nagrania wydała ją z okazji 100 rocznicy Powstania Styczniowego i 20-lecia Ludowego Wojska Polskiego jako I część Zbioru Pieśni Żołnierskich. Składają się na nią pieśni rycerskie i żołnierskie z XVI wieku, z czasów Powstania Kościuszkowskiego, epoki napoleońskiej Powstania Listopadowego, Wiosny Ludów i Powstania Styczniowego. M. in.: Idzie żołnierz borem, lasem...

Warszawianka, Tysiąc walecznych, Jak to na wojnie ładnie, Hej strzelcy wraz. W sumie 15 pieśni w wykonaniu Chóru i Orkiestry Polskiego Radia pod dyr. J. Kołaczewskiego. Soliści: J. Wojtan i K. Pustelak. Muza, XL 0169, 33 obr.

„Koncert skrzypcowy” Alibana Berga i „Koncert skrzypcowy” Zbigniewa Turskiego (na jednej płycie) w wykonaniu Tadeusza Wrońskiego (skrzypce) i Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Narodowej pod dyrekcją Stanisława Wiślickiego. Muza, XL 0140, 33 obr.

W cyklu „Młodzi artyści polscy” ukazały się dwie płyty. Na jednej Halina Siedzińska gra (fortepian) Chopina Nokturn E dur i Preludium D moll oraz Scarlatti Sonatę C moll; na drugiej — Jerzy Godziszewski gra (fortepian) utwory J. S. Bacha i M. Ravela oraz Zofia Rudnicka (sopran) śpiewa arię Małgorzaty z II aktu „Fausta” Ch. Gounoda. Muza, N 0254 i N 0260, 45 obr.

Karol Szymanowski: Stabat Mater op. 53. Soliści: S. Woytowicz (sopran), K. Szczepański (alt) i A. Hiolski (baryton); orkiestra i chórem młodym Filharmonii Narodowej dyryguje Witold Rowicki. Na odwrocie — III Symfonia op. 27 „Pieśń o nocy” w wykonaniu Stefani Woytowicz (sopran) oraz orkiestry i chóru Filharmonii Narodowej pod dyr. W. Rowickiego. Muza, XL 0149, 33 obr.

Z Bellą Dawidowicz za kulisami Filharmonii Narodowej

ale dziś szczególnie było gorąco, parno, a teraz ta burza...

Rzeczywiście, nawet tu, w specjalnie zabezpieczonych od odgłosów z zewnątrz, grubych murach Filharmonii, dochodzi huk grzmotów. Siedzimy w tak zwanym pokoju artystycznym przy estradzie. Wokół Belli tłoczy się młodzież muzyczna prosząc o autografy. Są również koledzy po fachu: Bakst, Hesse-Bukowska, również laureaci IV Konkursu Chopinowskiego.

Nagle zdaje sobie sprawę, że Bella rozmawia z kolegami po polsku.

— Skąd pani zna polski? — pytam.

— Jakto! Przecież byłam w Polsce dwukrotnie: raz na konkursie w 49, a drugi w 58 roku na tournée.

— I zdążyła pani w tak krótkim czasie opanować język?

— Opanować? — śmieje się Bella —

trochę się nauczyłam. I to chyba ze strachu przed polską publicznością.

— Czyżby uważała ją pani za bardzo surową?

— Nie. Jest raczej bardzo życzliwa. Ale zna się na muzyce, bo Polska, a szczególnie Warszawa, jest w pewnym sensie ośrodkiem muzycznym. Koncertuje tu wiele światowych sław. Jest więc w czym wybierać.

— W dzisiejszym recitalu nie grała pani nic Chopina...

— I na niego przyjdzie kolej. Polskiej publiczności trzeba dawać różnorodny repertuar. Ale, na przykład, Bułgarzy domagali się ode mnie tylko Chopina...

— To tak, jak Japończycy — wtrąca się do rozmowy Ryszard Bakst, który koncertował w Japonii. — Tam na każdym kroku człowiek spotyka się z kul-

tem Chopina. Proszę sobie wyobrazić, że w centrum Tokio, jedna z największych kawiarni nosi nazwę „Chopin”.

— I w Polsce będę grała Chopina. Będę tu przecież przez miesiąc koncertować w różnych miastach. Do kraju wracam 6 października, a siódmego wyruszam już na tournée wzdłuż Włgi. Potem, Anglia, Francja, Ameryka...

— Niewiele więc pani czasu zostaje na zajęcie się synem i nauczaniem. Bo przecież prócz koncertów jest jeszcze pani profesorem w Moskiewskim Konserwatorium i mamą.

— To prawda. Ale taki los jest udziałem wielu matek, no, i dzieci! Na szczęście, mój mały i bez mojego dozoru robi doskonale posłuszy w grze na skrzypcach.

— To po ojcu. — Mężem Belli Dawidowicz był bowiem przedwcześnie zmarły, doskonale zapowiadający się skrzypek, Sitkowiecki.

Rozmawiała: EWA BERBERYUSZ

Przetargi

FABRYKA POMOCY NAUKOWYCH W POZNANIU, ul. Miedzichodzka 35 — ogłasza PRZETARG NA ZMONTOWANIE I USTAWIENIE WIATY TYP 13071, Z ELEMENTÓW PREFABRYKOWANYCH — w Poznaniu przy ul. Miedzichodzkiej 35.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne.
Oferty należy składać w kopertach zalakowanych w Dziale Inwestycji Fabryki w terminie 15 dni od daty ogłoszenia.
Termin wykonania prac do 31. X. 1963 r.
Zastrzegamy sobie wolny wybór oferenta. K6770

POZNANSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE HANDLU W POZNANIU, ul. Kazimierza Wielkiego nr 1 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

- SAMOCHOD MARKI „WARSZAWA” — cena wywoławcza 24.000 zł
- SAMOCHOD MARKI „SKODA 1200” — cena wywoławcza 15.000 zł

Przetarg odbędzie się 24 września br. o godz. 11 w Poznaniu przy ul. Kościelnej nr 30.

Przystępujący do przetargu jest zobowiązany do złożenia wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu.
Samochody można oglądać od 19 września br. w godzinach od 11 do 14. K6796

UNIWAŻNIAMY zagubioną w dniu 29. VI. 1963 r. **CECHOWKĘ ODBIORCZĄ** nr 261 przez leśniczego Leśnictwa Taczanówko, pow. Krotoszyński. K6800

Praca

Łecziwa kobieta na kilka godzin tygodniowo potrzebna (z referencjami). Rycka 13 m. 8. 4678g

Pomoc domowa samodzielnie na potrzebę zaraz. Przy byszewskiego 52 m. 6. 4611g

Rencistka z gotowaniem do chorego potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4631g.

Nauka

Kursy BHP w różnych zawodach — korespondencja dla elektryków ubiegających się o 2-3 i 4 grupy kwalifikacyjną, kursy radiotelewizyjne, kursy kresleń technicznych — maszynowych i budowlanych, I i II stopnia, języki obce — dla początkujących i zaawansowanych organizuje Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej w Poznaniu, ul. Lampego nr. 7 — tel. 14-45. K6163

Fortepianowej gry udziela pedagog, Ratajczaka 26, wejście 8, piętro 2. 4322g

Kto udzieli lekcji języka angielskiego dobrze zawniesionej osobie. Najchętniej rodowitą Angielkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4644g.

Poszukuje korepetycji z matematyki, polskiego z zakresu V klasy technikum. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4690g.

†
Dnia 8 września 1963 r. zmarł, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, teść, wujek i dziadek, śp.
Władysław Szukalski
przeżywszy lat 77.
Pogrzeb odbędzie się dnia 11. IX. 1963 r. o godzinie 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W nieutulonym smutku pogrążona
RODZINA
K6815

W dniu 9 września 1963 r. zmarł nagle nasz długoletni pracownik i kolega, zasłużony w dziedzinie oświaty rolniczej, której to sprawie poświęcił całe pracowite życie, b. nauczelnik Wydziału Oświaty Rolniczej, znany działacz Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i kółek rolniczych na terenie woj. poznańskiego i lubelskiego,
STARSI WIZYTATOR SZKÓŁ ROLNICZYCH
mgr inż.
Kazimierz Jankiewicz
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Medalem X-lecia PRL.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 13 września 1963 r. o godzinie 15.45 na cmentarzu na Junikowie.
KIEROWNICTWO I PRACOWNICY
Wydział Rolnictwa i Leśnictwa Prez. WRN w Poznaniu
Rada Oddziałowa Zw. Zaw. Pracowników Państwowych i Społecznych przy Wydziale Rolnictwa i Leśnictwa Prez. WRN w Poznaniu
Kółko Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego przy Wydziale Rolnictwa i Leśnictwa Prez. WRN w Poznaniu
K6814

Dnia 8 września 1963 r. zmarła nasza długoletnia pracownica
Danuta Władysława Stawniak
W Zmarłej straciłmy wzorowego pracownika oraz dobrą i serdeczną koleżankę.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12 września br. o godzinie 15.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA — WSPÓŁPRACOWNICY
POZNANSKIEGO PRZEDS. BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO
w Poznaniu, ul. Ratajczaka 46
K6808

†
Dnia 9 września 1963 r. — po 35 latach pracy w oświacie rolniczej — zasnął w Bogu, śp.
Kazimierz Jankiewicz
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 13 września 1963 r. o godzinie 15.45 na cmentarzu na Junikowie,
o czym zawiadamia
RODZINA
4814g
Poznań, Przemysłowa 23.

†
Dnia 9 września 1963 r. zmarła nasza długoletnia pracownica
Danuta Władysława Stawniak
W Zmarłej straciłmy wzorowego pracownika oraz dobrą i serdeczną koleżankę.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12 września br. o godzinie 15.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA — WSPÓŁPRACOWNICY
POZNANSKIEGO PRZEDS. BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO
w Poznaniu, ul. Ratajczaka 46
K6808

POZNANSKIE ZAKŁADY ZIELARSKIE „HERBAPOL” w POZNANIU, ul. Towarowa 51 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY NA SAMOCHOD OSOBOWY MARKI „WARSZAWA”.

Cena wywoławcza — 30.000 zł.
Przetarg odbędzie się dnia 27 września 1963 r. o godzinie 11 w Poznaniu, przy ul. Skłodowej 13/18.
Pojazd oglądać można codziennie od godz. 6.30 do 14.30 pod wyżej wym. adresem.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Przedsiębiorstwa najpóźniej dzień przed przetargiem. K6802

SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA I WYTWORNIĄ PASZ TRZCIWYCH W RZYSZOWIE, pow. Oborniki Wlkp. — ogłasza PRZETARG NA PRZEBUDOWĘ KAROŚY SAMOCHODU „WARSZAWA” PICK-UP DO PRZEWOZU OSÓB I TOWARÓW.
Termin wykonania do 1 listopada 1963 r.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Oferty należy złożyć w terminie do dnia 25. IX. 1963 roku.
Otwarcie ofert nastąpi 25. IX. 1963 r. o godz. 10. K6790

AKADEMIA MEDYCZNA W POZNANIU zwraca się po raz drugi do przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych i prywatnych o **ZŁOŻENIE OFERT** na wykonanie następujących robót w Zakładzie Badania Środków Spożywczych A. M. u. Sieroca 10 II piętro.
1. Instalacja elektryczna siły, oświetleniowa i telefoniczna.
2. Instalacja wodno-kanalizacyjna i gazowa.
Roboty mają być wykonane do końca br. Oferty w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia przyjmuje Dział Inwestycji A. M. Fredry 10, I piętro, pokój 7, gdzie jest wyłożona do wglądu dokumentacja projektowo-kosztorysowa. K6732

Sprzedam okazjnie nową perkusję. Poznań, Sokoła 17 m. 8. 4584g
„Velorex” wózek inwalidzki, trójkołowy, motorowy, sprzedam inwalidzie. Telefon 440-52. 4593g

Sprzedam samochód „Warsaw”, maszynę stolarską (heblarkę, tokarnię, wiertarkę, pilarkę taśmową, sprzedam inwalidzie. Telefon 440-52. 4593g
Szybko, tanio sprzedam jadalnictwo, tapczanę, kanapę klubową. Tel. 666-78, do godz. 15. 4636g

Samochód „Skoda - Octavia” w idealnym stanie sprzedam. Cena 70.000 zł. Poznań, Chłodna 8, od godziny 15. 4542g

Fotele klubowe (wybiecie budo) sprzedam. Wiadomość: tel. 714-74. 4615g

Sprzedam nowy kompletny motor Berkas ze skrzynią biegów, po cenie urzędowej. Tel. 718-07. 4617g

Sprzedam samochód „Spartak”. Poznań, pl. Młodej Gwardii 6 m. 1. 4629g

Samochód „Opel - Super” sprzedam tanio. Kościan, ul. Prosta 30. 4637g

LoKale

Sprzedam zaraz pokój z kuchnią, ogródkiem wyłączone — 60 tys. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4334g

Zielona Góra! zamienie komfortowe mieszkanie 3 pokojowe (willa), ogród, na 2 pokoje z kuchnią w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4333g.

Zamienie pokój kuchnia na dwa pokoje kuchnia, łazienka. Warunki korzystne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4341g

Kupię mieszkanie wyłączone (2 pokoje z kuchnią) w Poznaniu do 80 tys. zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4354g

Zamienie pokój z balkonem, kuchnią, wspólnie przynależności na większe. Powidzka 17 m. 2. 4379g

Dwupokojowe mieszkanie zamienie na jednopokojowe — centrum. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4451g.

Zamienie dwupokojowe, samodzielne mieszkanie z łazienką (piec) — na samodzielne, jednopokojowe, c. o. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4376g

Szczecin! Zamienie mieszkanie trzypokojowe na mniejsze w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4383g.

Spiesznie poszukuję mieszkanie dwupokojowe, wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4385g.

Studentów na pokój przyjmę. Poznań - Junikowo, ul. Ścinawska 48. 4388g

Zamienie pokój, ładna weranda, ogródkiem w Luboniu na pokój w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4390g.

Zamienie 2 pokoje z kuchnią w nowym budownictwie na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4404g.

2½ pokoju 57 m² z łazienką, samodzielną kuchnią, c. o., telefon zamienie na 1-2 małe pokoje, kuchnia samodzielną w nowym budownictwie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4413g.

Kraków! Zamienie pokój z kuchnią, łazienką, komfort, na podobne w Poznaniu, wzgl. bez komfortu. Informacje: Poznań, Langiewicza 3 m. 1. 4422g

Zamienie pokój, niszę, kuchnię, przedpokój we Wrocławiu na podobne najchętniej z ogródkiem w Lesznie Wlkp. Komorowski, Wrocław, Pomorska 57/16. K6751

Zamienie pokój, kuchnia, łazienka, samodzielne w nowym budownictwie na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4428g.

Kupię pokój wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4426g.

Pokój, kuchnia, łazienka, c. o., I ptr., śródmieście i pokój kuchnia z małym stróżostwem — Łazarz, zamienie na 2 pokoje kuchnia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4427g.

Mieszkanie wyłączone w pobliżu komunikacji tramwajowej kupię. Zgłoszenia: tel. 632-96. 4454g

OGŁOSZENIA DROBNE

Oddam w dzierżawę pokój z kuchnią umeblowaną, c. o., pow. Kościelną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4436g.

Pokoju dla starszej, spokojnej emerytki poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4441g.

Zamienie pokój z kuchnią na większe. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4456g.

Kupię pokój z kuchnią wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4457g.

Zamienie 3-pokojowe mieszkanie z werandą, ogrodem w Szczecinie — przedmieście na dwa lub jeden pokój z kuchnią w Poznaniu lub okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4459g.

Zamienie pokój komfortowy (Łazarz) na 2 pokoje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4460g.

Kupię pokój lub pokój z kuchnią, wyłączone, względnie wynajmę pokój sublokatorski. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4461g.

Przyjmę na pokój dwóch uczniów. Narewska 2a (za Ogrodem Botanicznym). 4462g

Młode małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju na okres jednego roku (gwarancja wyprowadzenia). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4463g.

Zamienie trzy pokoje, kuchnia, komfort w Śródmieściu (nowe bloki) na podobne w Poznaniu (mogą być dwa pokoje). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4468g.

Pokój z przynależnościami, II piętro — Wilda i drugi — na Łazarzu, parter — zamienie na pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4471g.

Pokój, przedpokój, samodzielne (Szczepankowo) przy przystanku — odnajmę członkowi Spółdzielni Mieszkaniowej. Czynsz roczny z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4497g.

Kupię wyłączone lub w dzierżawę 3 pokoje lub pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4515g.

Pokój 8,5 m², używalność kuchni, łazienki, telefonu (Rynek Łazarski) — zamienie na większy z kuchnią lub bez. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4522g.

Kupię pokój z kuchnią wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4544g.

Zamienie mieszkanie — pokój z kuchnią, nowe budownictwo — Debiec, na dwa pokoje równorzędne — dzielnica Łazarz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4556g.

Panna pracująca studiującą poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4561g.

Samodzielne mieszkanie — pokój, kuchnia, łazienka — Łazarz, zamienie na komfortową kawalerkę dzielnica Grunwald. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4552g.

Sprzedam działkę budowlaną ½ ha w Klekru, 13 km od Poznania. Dojazd PKP i autobusem. Wiadomość: tel. Poznań 513-96. 4502g

Sprzedam dwie parcele o pow. 1.500 m² pod budowę domków jednorodzinnych w Umólcu pod Poznaniem. Komunikacja autobusowa MPK. Poznań, Ratajczaka 24 m. 4, od godz. 16-18. 4503g

W Zakopanem willę wolną okazjnie sprzedam. Informacje: Swarzędz — skrytka pocztowa 25. 4506g

Zamienie pokój z kuchnią, samodzielne — na pokój samodzielny z centralnym ogrzewaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4618g.

Przyjmę 5 uczniów na 2 pokoje wspólne. Junikowo, Grunwaldzka 89. 4623g

Dwie panienki poszukują pokoju na okres roku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4630g.

Garaż murowany odstąpię — Dolna Wilda. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4633g.

Zamienie 2 pokoje wspólne na kuchnię, łazienkę, własną piwnicę i liczniki, na mieszkanie równorzędne lub kolejowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19. 4576g

Przyjmę kulturalnego ucznia technikum na pokój, śródmieście. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 4588g.

W Środzie lub Kostrzynie kupię — wykończone, wydzierżawię jeden lub dwa pokoje kuchnią. Czynsz wysoki, zapłacę z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19. 4599g

Pracująca z wyższym wykształceniem poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19. 4600g

Dla syna, studenta I roku prawa poszukuję pokoju wspólnego, utrzymam przy rodzinie posiadającej również syna na I roku prawa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4508g.

Student II roku poszukuje pokoju — 1-osobowego od pałdziernika. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4562g.

Parcele 5.000 — 1.100 — 740 m² — blisko tramwaju sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4538g.

Sprzedam 14 ha ziemi w klasie koło Skoków, bez zabudowań lub zamienie na domek jednorodzinny. Właściciel: Poznań, Dzierżyńskiego 90 m. 14. 4559g

Parcele 2.600 m² uzbrojona, barakiem, z prawem zabudowy jednorodzinnego domu blisko dworca w Swarzędzu — sprzeda okazjnie właściciel. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4560g.

Parcele 1100 m² przy ul. Ściegiennego — spiesznie sprzedam. Informacja: Poznań, Śniadeckich 6a m. 8, od godz. 16-18. 4437g

Willę 5-pokojową z dużym ogrodem sprzedam. Cena 300.000 zł. Sroka, Osiedle Piłkowskie, ul. Truśkowskiego 21. 4450g

Ogródek działkowy, ładnie zagospodarowany odstąpię. Poznań - Bielniki, Tarnówek, Czerwonej Armii 48 m. 33, godz. 12-16. 4634g

Kupię parcelę z pomieszczeniem mieszkalnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4485g.

Kupię parcelę blisko tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4492g.

Kupię mniejsze gospodarstwo rolne (nadające się na ogrodnictwo) dobrymi zabudowaniami. Oferty wraz z ceną i opisem gospodarstwa kierować: Leon Przydrożny, Karszczor, pow. Wolsztyn. 4494g

Sprzedam działkę budowlaną ½ ha w Klekru, 13 km od Poznania. Dojazd PKP i autobusem. Wiadomość: tel. Poznań 513-96. 4502g

Sprzedam dwie parcele o pow. 1.500 m² pod budowę domków jednorodzinnych w Umólcu pod Poznaniem. Komunikacja autobusowa MPK. Poznań, Ratajczaka 24 m. 4, od godz. 16-18. 4503g

W Zakopanem willę wolną okazjnie sprzedam. Informacje: Swarzędz — skrytka pocztowa 25. 4506g

OBWIESZCZENIE

KAROL FARUGA, dyrektor Zakładów Budowy i Remontów Urządzeń Chemicznych w Kościanie, prawomocnym wyrokiem Sądu Powiatowego w Kościanie z dnia 9 listopada 1962 r. w sprawie Kp. 322/62 został uznany winnym pomówienia pracownika tychże Zakładów Bolesława Stefanowicza i skazany za przestępstwo z art. 255 § 1 kk. na karę 2 tygodni aresztu z zawieszeniem na 2 lata i 1000 zł grzywny. 4578g

KAROL FARUGA, dyrektor Zakładów Budowy i Remontów Urządzeń Chemicznych w Kościanie, prawomocnym wyrokiem Sądu Powiatowego w Kościanie z dnia 9 listopada 1962 r. w sprawie Kp. 323/63 został uznany winnym pomówienia pracownika tychże Zakładów Wiesława Powidzkiego i skazany za przestępstwo z art. 255 § 1 kk. na karę 2 tygodni aresztu z zawieszeniem na 2 lata i 500 zł grzywny. 4577g

Willą jednorodzinną z garażem, czteropokojową, kuchnią, łazienką, centralne ogrzewanie, ogród blisko tramwaju — 320.000 zł; willa dwumieszkańkowa, komfortowa, centralne ogrzewanie, możliwość zamiany mieszkaniami, ogród — ul. Ostroga — 200.000 zł, spiesznie sprzedam. Poznań, Wyspiańskiego 16. 4742g

Sprzedam nowy dom mieszkalny wraz z działką 1,25 ha. Chudy, Strumiany 23a, poczta Kostrzyn, pow. Środa Pozn. przy szosie wrzesińskiej. 21145p

Sprzedam ogród z uzbrojeniem, placem budowlanym lub zamienie na samochód w bardzo dobrym stanie. Szczepan Forzspaniak — Ostrow Wlkp., Żółkiewskiego 16. 21149p

Parcele 1.000 m² sprzedam w Poznaniu — Narutowicza. Zgłoszenia: Czechosłowska 83 m. 1. 4507g

Kupię 400 m² działkę pod budowę domu jednorodzinnego, uzbrojona, blisko tramwaju w Poznaniu oraz wszelki materiał budowlany. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4518g.

Parcele 5.000 — 1.100 — 740 m² — blisko tramwaju sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4538g.

Sprzedam 14 ha ziemi w klasie koło Skoków, bez zabudowań lub zamienie na domek jednorodzinny. Właściciel: Poznań, Dzierżyńskiego 90 m. 14. 4559g

Parcele 2.600 m² uzbrojona, barakiem, z prawem zabudowy jednorodzinnego domu blisko dworca w Swarzędzu — sprzeda okazjnie właściciel. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4560g.

Parcele 1100 m² przy ul. Ściegiennego — spiesznie sprzedam. Informacja: Poznań, Śniadeckich 6a m. 8, od godz. 16-18. 4437g

Willę 5-pokojową z dużym ogrodem sprzedam. Cena 300.000 zł. Sroka, Osiedle Piłkowskie, ul. Truśkowskiego 21. 4450g

Ogródek działkowy, ładnie zagospodarowany odstąpię. Poznań - Bielniki, Tarnówek, Czerwonej Armii 48 m. 33, godz. 12-16. 4634g

Kupię parcelę z pomieszczeniem mieszkalnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4485g.

Kupię parcelę blisko tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4492g.

Kupię mniejsze gospodarstwo rolne (nadające się na ogrodnictwo) dobrymi zabudowaniami. Oferty wraz z ceną i opisem gospodarstwa kierować: Leon Przydrożny, Karszczor, pow. Wolsztyn. 4494g

Sprzedam działkę budowlaną ½ ha w Klekru, 13 km od Poznania. Dojazd PKP i autobusem. Wiadomość: tel. Poznań 513-96. 4502g

Sprzedam dwie parcele o pow. 1.500 m² pod budowę domków jednorodzinnych w Umólcu pod Poznaniem. Komunikacja autobusowa MPK. Poznań, Ratajczaka 24 m. 4, od godz. 16-18. 4503g

W Zakopanem willę wolną okazjnie sprzedam. Informacje: Swarzędz — skrytka pocztowa 25. 4506g

Dnia 8 września 1963 r. zmarł, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, teść, wujek i dziadek, śp.
Władysława Danuta Stawniak
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 bm. o godz. 15.45 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamiają
RODZICE, SIOSTRA Z MEZEM I RODZINA
Poznań, Przybyszewskiego 35 m. 7. 4727g

†
Dnia 9 września 1963 r. zmarł po długotrwałej chorobie, mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 60, śp.
Antoni Kaczmarek

TEATRY

OPERA — g. 19 — „Romeo i Julia”, OPERETKA — g. 19 — „Sino brody”, POLSKI — g. 16 — „Noc 1002”, „Miłość czysta u kąpieli morskiej”, g. 19 — „Maz idealny”, NOWY — g. 19 — „Fizycy”.

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18.30 — „Zawrót głowy” (USA, 16 lat), BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18.30, 20.15 — „Pamiętnik Pani Hanki”, CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18.30, 20.15 — „Byłem Montgomerym” (ang., 16 l.), GRUNWALD — g. 17.30, 20 — „Piknik” (USA, 16 lat), GONG — g. 12 — „Diabeł morski” (radz., 12 l.), g. 16, 18, 20 — „Tysiąc oczu dr. Mabuse” (NRF 16 l.), GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30 — „Dwie strony medalu” — (ang., 16 l.), g. 18, 20.15 — „Pod gwiazdą frygijską” (pol., 14 l.), HUTNIK — g. 16.45, 19 — „Babetta idzie na wojnę” (fr., 12 l.), KOSMOS — g. 17, 19.30 — „Zywa woda” (fr., 14 l.), MALTA — g. 16, 18, 20 — „Dziewczyna z hotelu” (USA, 16 l.), OLIMPIA — g. 10, 12.30 — „Burza nad stepem” (fr., 14 l.), g. 15, 17.30, 20 — „Zbrodnia” (wł., 16 l.), OSIEDLE — g. 13, 20 — „W biały dzień” (szwajc., 18 lat), PALACOWE — g. 15, 17.30, 20 — „Mściciel z Laramie” (USA, 16 l.), PRZYJAZN — g. 15.30, 18, 20.15 — „Posłubny rejs” (ang., 18 lat), RIALTO — g. 11, 14, 17, 20 — „Dwa oblicza zemsty” (USA, 16 l.), RUSALKI (Szwajc.) — g. 17.30, 20 — „Tata, mama, córka i zięć” (radz., 14 l.), SCALA — g. 16, 18, 20 — „Zerwany most” (pol., 14 l.), TECZA — g. 16, 18, 20 — „Następcy tronu” (wł., 18 l.), WARTA — g. 10-13 — „Giganty morza” (aust., 12 l.), g. 15, 17.30, 20 — „Kozara” (jug., 18 l.), WCZA-SOWICZ (Puszczkowo) — g. 16, 19 — „Rocco i jego bracia” (wł., 18 l.), WILDA — g. 14, 16.30, 19 — „Młode zielone” (radz., 14 l.), g. 21.30 — „Rancho w dolinie” (USA, 14 l.), WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 — „Diabeł morski” (radz., 12 l.), ZNIZC (Zabikowo) — g. 19 — „Chłopiec z Grenlandii” (duński, 14 lat).

RADIO

WARSZAWA I: 7.25 — Muzyka; 7.45 — „Błękitna sztafeta”; 8.05 — Muzyka i aktualności; 9 — Dla klas I i II z cyklu: „Z piosenki jest nam wesoło”; 9.20 — „Mozalica melodii i rytmów”; 10 — Korespondencja z zagranicą; 10.10 — „O zdrowie człowieka”; 11 — „Sąd” fragm. pow. S. Usmana pt. „Treści Pana Boga”; 11.20 — Ze spóły i soliści w repertuarze rozrywkowym; 12.15 — Rolniczy kwadrans; 12.45 — „Na swojską nutę”; 13 — Dla klas I i II pt. „Kolorowe listy”; 14 — Z warsztatu pisarza — Jerzego Putramera; 14.30 — Graja zesp. rozr. Poznańska 15-tyka Radiowa, Zespół Wł. Biechana i Zespół M. Janicza; 15.10 — Wolfgang Amadeusz Mozart VIII Sonata C-dur (KV 296) na skrzypce i fortepian; 15.26 — Najpiękniejsze duety operetkowe; 15.45 — „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”; 16.15 — Reportaż A. Srogi z cyklu „Ziemia i ludzie”; 16.35 — Program młodz. „Dzień dzisiejszy — dzień jutrzejszy”; 17.05 — W kregu muz. romant.; 17.30 — Dla uczniów szkół średnich pt. „Na wirażu”; 18 — Transmisja Międzynarodowego Meczu Piłkarskiego Czechosłowacja — Polska; 18.55 — „Pięć minut o wychowaniu”; 19 — Bułgarskie zesp. tan. i piosenkarskie; 19.20 — Konc. ork. PR pod dyr. St. Rachonia; 20.26 — Sport; 20.30 — „Po jednej piosence”; 21 — Koncert chopinowski — wyk. Louis Kentner; 22.10 — Gra Zesp. Instr. W. Kolanowskiego; 22.55 — Radiowa Po radnia Rodzinna. Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAŃ II: 7 — Pozn. 15-tyka Radiowa; 8.35 — „MW-8” — audycja dokumentalna o 8 wyprawie grotołazów do jaskini Miętusiej w Tatrach; 9 — Konc. muz. baletowy; 9.30 — 4x15 mel. rozr.; 10.30 — Z życia ZSRR; 12.15 — Luzycka muzyka ludowa; 12.30 — Reportaż dla wsi; 12.45 — „List ze Śląska”; 13 — Od Bacha do Offenbacha; 13.25 — „Pani Bovary” odc. 24 pow. G. Flauberta; 13.45 — Audycja pedagogiczna pt. „Moje doświadczenia”; 13.50 — „O dach nad głową dla studentów”; 14.30 — Mówi Technika. „Klejnoty z tygielka”; 14.45 — „Błękitna sztafeta”; 15.10 — Utwory chóralne kompozytorów rosyjskich; 15.30 — Dla dzieci starszych pt. „Dzwonek elektryczny”; 18.15 — Piosenki z całego świata; 19.05 — Muz. i aktualności; 19.30 — „Sygnały w ciemności” — słuch. wg sztuki Thouna de Vriesa; 20.30 — Felieton muzyczny J. Waldorffa; 21.27 Sport; 21.40 — Gra Ork. Tan. PR pod dyr. E. Czernego; 22.10 — Rozmowa literacka; 22.30 — Młodzi kompozytorzy polscy przed mikrofonem; 23 — Do tańca grają orkiestry: F. Pourcella, B. Sarnicka, Taneczna PR pod dyr. E. Czernego oraz K. Krautgartnera; śpiewają: V. Villas, R. Rolska i Zespół Wokalny Beltono. Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

POZNAŃ I PROGRAM OGÓLNO-POLSKI: 9.55 — Fizyka dla szkół — kl. VI; 10.30 — Film fab. prod. franc. „Kości rzucone”; 12 Przerwa; 17.30 — Wiadomości dziennika TV; 17.35 — Progr. dla

Błędne koło?

Place dziecięcych zabaw potrzebują opiekunów

W ogłoszonym w tym roku przez Poznański Komitet Frontu Jedności Narodu oraz Towarzystwo Miłośników m. Poznania konkursie pod nazwą „Mój dom, moja dzielnica, moje miasto” wzięły udział setki mieszkańców. Sporo spośród nich wykazało wiele dobrej woli w porządkowaniu całego miasta. Najbardziej jednak cenną inicjatywą komitetów blokowych było przystąpienie do urządzania na zaniedbanych terenach ogródków i placów zabaw. Powstało ich sporo we wszystkich dzielnicach. Wreszcie więc dzieci mają gdzie spędzać wolny czas, a dla wielu z nich ulica przestała być miejscem zabaw.

Po kilkutygodniowych obserwacjach okazało się, że nowopowstałe ogródki zabaw szybko ulegają dewastacji. Na placach pozbawionych stróżów

zniszczenia są ogromne (połamane huśtawki i ławki, zdepane trawniki itd.). Sprawcą dewastacji jest najczęściej starsza młodzież, lecz zdarza się także, że same dzieci, dla których przeznaczono urządzenia do zabaw, absolutnie o nie nie dbają.

Rzecz oczywista, że nie zawsze członkowie poszczególnych komitetów blokowych mają czas na codzienne pełnienie dyżurów w ogródkach. Zresztą nawet i tam, gdzie wyznaczono specjalnych dozorców, dochodzi do poważnych zniszczeń. Po prostu młodzież zbierająca się popołudniami lub wieczorami na placach wręcz z rozmysłem psuje urządzenia, niszczy zieleni i kwiaty. Doszło więc do tego, że to, co część mieszkańców wykonała w czynie społecznym dla wszystkich dzieci danego obwodu — inni z premedytacją dewastują.

Jeden z naszych Czytelników, p. Cz. W. doniósł nam, że duży plac zabaw przy ul. Bema przedstawia już dziś opłakany widok. Trawniki są zdepane, a część sprzętu sportowego nie nadaje się do użytku. Ponadto zachowanie przebywającej na placu starszej młodzieży pozostawia wiele do życzenia. Wprawdzie ogródek przy ul. Bema ma dozorcę, jednak jak widać — opieka ta nie jest dostateczna.

Inny przykład. Na placu zabaw przy ul. Sienkiewicza zbiera się codziennie młodzież, której nieodpowiednie zachowanie (słownictwo) stanowi gorszący przykład dla dzieci.

Na tegoroczny Dzień Dziecka otwarto doskonale wyposażony plac zabaw na Nowym Mieście w Piotrowie. Właśnie ten plac należał do najlepiej urządzonych w naszym mieście i był przykładem ofiarnej pracy społecznej. Upłynęły zaledwie trzy miesiące od jego otwarcia, a wygląd ogródka całkowicie się zmienił. Zaniedbania widoczne są tu na każdym kroku, a co najdziwniejsze, w Piotrowie, oddalonym przecież od centrum, bawią się przede wszystkim dzieci tych, którzy z takim trudem wykonali ów plac społecznie.

Takich przykładów można by mnożyć. Niestety, nie brak nam — jak widać — dużych i małych wandalów. „Jedynym wyjściem z tego błędnego koła jest chyba zorganizowanie na wszystkich placach zabaw specjalnych młodzieżowych komitetów blokowych. W wielu przypadkach praktyka wykazała, że tam gdzie one już istnieją — porządek jest zachowany.

Bo przecież nie można dopuścić by stosunkowo szybko szedł na marne wysiłek wielu ludzi, by marnowano kosztów na urządzenia. Tolerancja w tym zakresie powoduje coraz większą bezkarnosć tych, którzy lekceważą prawa obowiązujące w społeczeństwie.

W tym roku, jako że zima za pasem, niewiele już będzie

można naprawić szkód uczynionych przez chuliganów. Na tomiast wiosną przyszłego roku, po wyremontowaniu urządzeń i uporządkowaniu placów, powinno się wybrać komitety, właśnie spośród młodzieży i dzieci, które przeżyłyby na siebie rolę społecznych stróżów porządku. Mogą i powinni tu pomóc także dorośli, ale chyba najlepszymi obrońcami przed dewastacją będą stali użytkownicy opisywanych obiektów.

Przedstawiciele MO, przy swoich codziennych obchodach poszczególnych rejonów dzielnic powinni częściej zaglądać na place zabaw. Tego rodzaju opieka na pewno zapobiegnie wielu wykroczeniom. W sumie zaś chodzi o to, by ofiarnym uczestnikom czynów społecznych nie opadały w przyszłości ręce przed podejmowaniem słusznej inicjatywy.

ANNA SIEKIERSKA

Inauguracja koncertów symfonicznych

W piątek i sobotę, 13 i 14 bm., o godz. 19.30 odbędzie się w auli UAM inauguracyjny koncert symfoniczny Filharmonii Poznańskiej w sezonie artystycznym 1963/64. Orkiestrą symfoniczną PFP dyrygować będzie jej dyr. i kierownik artystyczny Witold Krzemieński. Jako solistka wystąpi znakomita pianistka, laureatka IV Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina w Warszawie — Regina Smendzianka.

W programie: L. v. Beethoven — I Symfonia C-dur, M. Ravel — Koncert fortepianowy G-dur, W. Lutosławski — Koncert na orkiestrę. Program ten wykona zespół Filharmonii Poznańskiej także na gościnnym występie w Lipsku w październiku br. (na)

Odpowiadamy

„Rowerzysta”. — Materiał częściowo wykorzystamy.

Z. Starski. — Za informacje dziękujemy; zwrócimy uwagę na poruszony problem. (1874)

Wu-Ce. — O punkcie DBO przy ul. Wszystkich Świętych już pisaaliśmy. Inne sygnały wykorzystamy.

Monika Mikolajewska. — Do opracowania tematu, który porusza Pani w swoim liście niebawem przystąpimy. Dziękujemy za informacje i sygnały. (2215)

Wątpliwe manipulacje

Hol Poczty Głównej przy ul. 23 Lutego. Wisi tu między innymi żółta skrzynka do listów. Na niej napis, który wyjaśnia, że — nie czekając w kolejce do okienka — można wrzucić list polecony, a następnie, przy wolnej chwili, przyjść do okienka po odbiór pokwitowania.

W piątek, 6 bm., skorzystała ze skrzynki pani B. W sobotę udała się do jednego z okienek i poprosiła o wydanie kwitu, stwierdzającego nadanie listu poleconego. Niestety, kwitu nie było.

— Przecież list osobiście wrzuciłam do skrzynki — oświadczyła pani B.

— Ale my pokwitowania

Pieniądze czekają na klientów PKO

O krczyściach jakie płyną z posiadania oprocentowanych książeczek oszczędnościowych PKO świadczy najlepiej fakt, że od 1 stycznia do 31 lipca br. dopisano kwotę 22.388 tys. zł.

Niemniej jednak w 7 miesiącach tego roku z dopisania odsetek skorzystało zaledwie 11,9 proc. właścicieli tego rodzaju książeczek. Tak więc ponad 515 tys. posiadaczy oprocentowanych książeczek w Poznaniu i województwie nie skorzystało jeszcze z prawa dopisu odsetek.

PKO przypomina, że książeczki do oprocentowania składać można w agencjach zakładowych, urzędach pocztowych lub bezpośrednio w oddziałach PKO. (a)

Dzięki poznańskiej krzemionce dewizy pozostaną w kraju

Poznańska Chemiczna Spółdzielnia Pracy zalicza się do największych przedsiębiorstw podległych Wojewódkiemu Związkowi Spółdzielczości Pracy. Znana jest ona z tego, że wysłała część swoich wyrobów do Związku Radzieckiego, Wenezueli, Indii, Wietnamu, Finlandii, Jugosławii i na Kubę. Największe zainteresowanie budzą zwłaszcza tzw. pigmenty chromowe, używane przy wyrobie farb i lakierów.

Do poważnych sukcesów spółdzielni zaliczyć należy rozpracowanie w ostatnim czasie, przy współudziale Klubu Techniki i Wzornictwa WZSP, technologii uzyskiwania specjalnego rodzaju krzemionki

Słodkie przysmaki na „targach cukierniczych”

Zjednoczenie Przemysłu Cukierniczego, przy współudziale poznańskiego handlu, organizuje od 15 do 22 bm. Targi Przemysłu Cukierniczego. Będzie to pierwsza w kraju tego rodzaju impreza o charakterze targów. W Poznaniu wystawiano 33 sklepy, nad którymi objęły patronat poszczególne fabryki przemysłu cukierniczego. W sklepach tych znajdzie się pełny asortyment wyrobów z 17 największych zakładów przemysłu kluczowego, 5 „społomowskich” i 3 przemysłu terenowego. Celem „tygodnia” jest zapoznanie społeczeństwa z aktualną produkcją fabryk, zbadanie gustów i życzeń konsumentów, zbliżenie wytwórców do handlu detalicznego, który będzie miał jednocześnie możliwość nawiązania bezpośrednich kontaktów z fabrykami różnych rejonów kraju. Ponieważ tym razem na Targach Krajowych nie będzie pawilonu przemysłu cukierniczego, poznaniacy i goście targowi będą mogli nabywać słodkie przysmaki w sklepach spełniających w okresie „tygodnia” rolę placówek fabrycznych.

Wprowadzenie nowej formy obrotu towarowego w ramach tygodnia nie wpłynęło — jak zapewnili wczoraj na konferencji prasowej przedstawiciele Zjednoczenia Przemysłu Cukierniczego — na uszczuplenie przydziałów wyrobów cukierniczych dla Poznania w okresie przedświątecznym.

Wśród wyrobów dostarczonych na targi cukiernicze znajduje się 50 nowych artykułów, wprowadzonych do produkcji w bież. roku, m. in. w Zakładach „Goplana”, „22 Lipca”, „Kopernik”, „Rywał”.

(jot)

NOTATNIK KULTURALNY

MEDALE Z. DEMKOWSKIEJ pokazane zostaną na wystawie, jaka w środę, 11 bm., o godz. 12 będzie otwarta w „Arsenale”. Rzeźbiarka mieszka i pracuje w Warszawie. W naszym mieście wystawia po raz pierwszy.

HISTORIA BULGARII

to temat prelekcji, jaką 16 bm. (w poniedziałek) wygłosi w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki Lesław Bartelski. Prelekcja odbędzie się z okazji przypadającej w tych dniach rocznicy powstania Bułgarskiej Republiki Ludowej, a przy współudziale Ośrodka Kultury Bułgarskiej w Warszawie. Początek o godz. 18. Po odczytaniu, na który wstęp jest wolny, zostanie wyświetlony film krajoznawczy.

NAUKOWCY Z JUGOSŁAWII przyjeżdżają w tych dniach do Poznania i 11 bm. (środa) wygłoszą szereg referatów na temat rozwoju miast i architektury świeckiej, sakralnej oraz militarnej, na Bałkanach. Prelekcję odbędzie się o godz. 17 w salce Poznańskiego Tow. Przyjaciół Nauk, ul. Mielżyńskiego 27. (c)

MIŁOŚNIKÓW MUZYKI

zaprasza Klub MPIK, ul. Ratajczaka 39, na spotkanie z Regną Smendzianką i Witoldem Krzemieńskim. Spotkanie odbędzie się w czwartek, 12 bm., o godz. 19, a poprowadzi je A. Szulcówna. Bezpłatne karty wstępu można otrzymać w czytelni Klubu. (c)

Zgubiono-znaleziono

Kierowca taksówki nr 17 znalazł parasol, p. Antoni Jeżewski, 4 bm. na ul. Armii Czerwonej — zegarek damski, w Państwowym Zakładzie Ubezpieczeń znaleziono 28. 8. br. zegarek męski. W redakcji znajduje się również legitymacja PKP na nazwisko Stanisław Kowalski.

Zguby odebrać można w redakcji „Głosu” ul. Grunwaldzka 19, pokój 58. (i)

INFORMUJEMY

Wojewódzki Klub TPFR informuje, że rozpoczęły się spotkania p. t. „Rozmawiamy po rosyjsku”. Odbývają się one w środy i piątki od godz. 17 do 20 w czytelni, ul. Ratajczaka 37.

Dyrekcja Woj. Szpitala Dziecięcego podaje do wiadomości, że czynna jest przy szpitalu poradnia Kardiologiczna dla Dzieci. Przyjęcia codziennie od godz. 9-10 w gmachu szpitala, ul. Józefa 7/8.